Nr. 357. Dnia 28 grudnia. Poniedziałek. Dnia 16 (28) grudnia 1885 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Młodzianków.
Wtorek: Tomasza B. M.
Środa: Eugenjusza B.
Czwartek: Sylwestra Papieża.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 9.
Zachód „ „ 3 „ 47.
Długość dnia godzin 7 minut 38.
Przybyło „ „ 0 „ —.

Wschód księżyca o godzinie 11 minut 30 w.
Zachód „ „ 11 „ 52 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 8.
Dziś o godzinie 2-ej w południe ciepła 1° R.

Piątek: Nowy Ro k. Fulgencjusza B.
Sobota: Makarego Opata.
Niedziela: Daniela M.
Poniedziałek: Tytusa i Grzeg. B.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Godzisława, jutro Gosławy bł.

Wybory: Składanie kartek wyborczych na członków delegacji dorocznej wystawy konkursowej Towarzystwa zachęty sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa na Krakowskiem-Przedmieściu—od godziny 1-ej do 3-ej po południu.)

Wystawy: Trzydziesty piąty dzień wystawy szkiców. (Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia nr 1—od godziny 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Teatra: Wielki: dziś „Adrjanna Lecouvreur"; jutro „Aida";—Rozmaitości: dziś „Wielki człowiek do małych interesów"; jutro „Półświatek";—Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Gasparone"; jutro „Wojna podczas pokoju". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) o godzinie 10-ej zrana odprawioną będzie solenna wotywa przed ołtarzem św. Antoniego, z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję bractwa św. Antoniego.

Przegląd polityczny.

Podczas świąt ubiegłych panował żwawszy ruch polityczny, aniżeli bywa zwyczajnie w tej porze, powołanej do ukołysania choć na chwilę namiętności ludzkich. Anglja ma swoją kwestję irlandzką, wysuniętą znowu na pierwszy plan przez alarmujące doniesienia dzienników o ugodzie zawieranej przez Gladstona z Parnellem na podstawie utworzenia odrębnego parlamentu iryjskiego w Dublinie. Gladstone zaprzecza w liście do stowarzyszenia prasy, wysłanym z wiejskiego Tuskulum „wielkiego whiga", Castle Havarden, jakoby układ podobny zawierał. Opinja publiczna w Anglji łamie dziś sobie nad tem głowę, czy p. Gladstone był szczerym w tem zaprzeczeniu, czy wystosował list do królowej, nasuwający jej ideę parlamentu iryjskiego, czy uległ raczej wpływowi prawego skrzydla liberalnego, Hartingtonowi i Goeschenowi, którzy oświadczyli, że nigdy na takie „rozćwiartowanie Wielkiej Brytanji" nie pozwolą, czy Parnell pójdzie ręka w rękę z Gladstonem czy Salisburym?

Sytuacja jest bardzo zagadkową i dlatego zapewne, aby dobę gnębiącej niepewności skrócić, gabinet St. James zamierzył przyśpieszyć zwołanie parlamentu i zamiast w lutym zgromadzić go już dnia 21-go stycznia. Na jednem z pierwszych posiedzeń izby gmin *leader* rządowy, p. Hicks Beach, postawi kwestję zaufania do gabinetu. Lord Salisbury liczy podobno na to, że Parnell ze swymi 85 towarzyszami broni wstrzyma się od głosowania, jeżeli za rządem torysów głosować nie zechce. Tylko w tym razie rząd musiałby ustąpić niezwłocznie, gdyby posłowie irlandcy głosowali z p. Gladstonem.

Francja miała burzliwe święta. Wprawdzie rząd odniósł w czwartek zwycięstwo nad koalicją skrajnej prawicy ze skrajną lewicą i uzyskał żądany kredyt 70-ciu miljonów na ukończenie wyprawy tonkińskiej, ostateczne zgnębienie „czarnych flag" i organizację protektoratu nad Anamem, ale większość jego wynosiła zaledwie 4—6 głosów.

Podstawa to krucha do rządzenia krajem w sposób parlamentarny; do szturmu przeciw wywodom lewicy, pójść musiało aż trzech ministrów: Brisson, Freycinet i jen. Campenon. Podobno ten ostatni przeważył szalę na stronę gabinetu i — honoru Francji. Wobec tego nie dziwilibyśmy się, gdyby p. Brissonowi zaciężyło brzemię rządzenia krajem do współki z oporną i anarchiczną izbą, która w miesiąc po zebraniu się zapomniała już o pięknem haśle zgody w obozie republikańskim.

Na półwyspie bałkańskim chaos nie skończył się jeszcze, jakkolwiek do tej chwili zapewne serbowie i bułgarowie ustąpili już z nieprzyjacielskich terytorjów. Do sprzeczek przyjdzie zapewne jeszcze z powodu owych rozbójniczych wycieczek ochotników bułgarskich na terytorjum serbskie, które doprowadziły do wcale poważnego starcia w samem przededniu ułożonej przez komisję europejską ewakuacji.

Historję tych wycieczek opowiada *Polit. Corresp.* w sposób następujący:

Według nadeszłych tu z Niszu wiadomości, siły ochotników bułgarskich, którzy pod Nowem Siołem i Kriwa Fer wpadli do Serbji, wynosiły do 2000 ludzi. Plądrując, przekroczyli oni rzeczkę Żeleźnicę w kierunku Wranji, w gronie ich znajdował się i znany Baja Ilija, który jako wychodźca, pobierał przez lat 20 pensję od rządu serbskiego. Dnia 22-go b. m. po południu zetknęli się oni z półbataljonem rezerwy serbskiej drugiego powołania i po gorącej utarczce, zostawiając wielu zabitych, cofnęli się. Serbowie wzięli do niewoli 160 ochotników i trzech żołnierzy regularnych. W tymże dniu kawalerja bułgarska zaatakowała Zerec Doł pod Sukomostem, została wszakże po krótkiej walce odpartą, tracąc trzech rannych i jednego jeńca. Po południu wojska bułgarskie przekroczyły tak zwaną „Maricina Płanina", cofnęły się wszakże po wymianie kilkunastu strzałów. W środę nakoniec zrana wyż wspomnieni ochotnicy bułgarscy zostali zupełnie rozbici pod Nesartą i Krivofeją, przyczem znowu ujęto siedmiu bułgarskich żołnierzy regularnych.

Najciekawsze, iż urzędowa depesza rządu bułgarskiego z dnia 23-go b. m. przedstawia rzecz całą w ten sposób, jak gdyby stroną atakującą byli serbowie i jakoby oni to napadli na miejscowości bułgarskie Nowe Sioło i Kriwa Fer. Rzecz potrzebuje wyjaśnienia; w każdym razie bułgarowie nie pozwolą na rozstrzelanie ujętych ochotników, a zwłaszcza żołnierzy armji regularnej. Pozostaje przeto cierpki zakwasek, który pozwala spodziewać się, że do bratniego podania sobie dłoni przez obydwa zwaśnione narody tak rychło nie przyjdzie.

Br. Z.

Zjazd fabrykantów żelaza.

Petersburg 22-go grudnia.

Kilka tylko pobieżnych uwag przesyłam o obecnym zjeździe fabrykantów żelaza w Petersburgu, gdyż na wyczerpujące sprawozdanie nie dozwoliłyby ramy pisma przy obecnym nawale wiadomości bieżących.

Otwarcie zjazdu nastąpiło, jak donosiłem, dnia 8-go b. m.

Przewodniczący, p. W. Weszniakow, towarzysz ministra dóbr państwa, w przemówieniu zagajającem dziękował obecnym delegatom za tak liczny zjazd (zebrało się przeszło 100 delegatów). Rząd, zwołując ten zjazd, nie miał żadnych z góry powziętych postanowień, wszystko więc zależy od samych właścicieli fabryk i należy mieć nadzieję, że tak ważna sprawa przemysłu znajdzie praktyczne rozwiązanie.

Następnie przystąpiono do wyboru sekretarza; większością głosów wybrany został sekretarzem zjazdu p. W. Jossa.

Drugiego dnia dopiero przystąpiono do dyskusji nad pierwszem pytaniem programu urzędowego: „Czy kryzys istnieje wszędzie, czy tylko w niektórych prowincjach?"

Przemawiał p. Struve, uskarżając się na nienormalne ustosunkowanie cła od żelaza i od surowca. Jeżeli cło od surowca nie zostanie podniesione, połowa fabryk na Uralu pogasi ognie.

Tegoż zdania było i kilku innych fabrykantów.

Rzecz prosta, zdanie to nie mogło się podobać fabrykantom przeróbczym, sprowadzającym z zagranicy węgiel, surowiec i rzemieślników. Fabryki te, gdyby mogły, sprowadzałyby zagraniczne powietrze do miechów, ażeby z tych materjałów, korzystając z prostej omyłki w przepisach celnych, z mało oclonego surowcu wyrabiać wewnątrz kraju żelazo wysoko oclone, z ujmą dla fabryk krajowych.

Przedstawiciel jednej z takich fabryk przeróbczych Czackin (delegat słynnych fabryk briańskich) w silnej mowie bronił fabryk przeróbczych. Prędko jednak dano mu odprawę. Wicedyrektor wydziału górniczego, p. Skalkowski, bardzo trafnie streścił dyskusję. Fabryki przeróbcze istnieją tylko z łaski specjalnej opieki rządu, doznały one od niego specjalnych ulg i przywilejów, to też szybko się rozpanoszyły, przynosząc ujmę przemysłowi krajowemu. Stan ten dalej trwać nie może, lecz przedewszystkiem należy rozważyć na czem polega przesilenie obecne.

Tu zabrał głos p. Żurawlew, któremu odmówić nie można przynajmniej... oryginalności. Zdaniem tego mówcy, żadnego przesilenia nie ma, są bankructwa, ale to z przyczyn miejscowych, stan handlu nie jest kwitnący, ale nie można tego nazwać przesileniem. Na jarmarku niżnogorodzkim nie sprzedano do 700,000 pudów żelaza, ale musiało to być złe żelazo (uralskie!)

Spóźniona pora nie pozwoliła na dalsze prowadzenie dyskursji.

Nazajutrz 10-go b. m. wszczęła się żwawa utarczka słów pomiędzy p. Żurawlewem a przedstawicielami różnych fabryk. W utarczce tej p. Żurawlew poniósł stanowczą porażkę i dowiedziono mu, że całe wystąpienie jego miało na celu jedynie chęć popisania się z konceptem.

Nie obeszło się też bez epizodu humorystycznego.

P. Skalkowski po świetnej przemowie, wykazującej potrzeby naszego przemysłu hutniczego i smutny stan obecny, zwrócił się do niefortunnego wystąpienia p. Żurawlewa w te słowa: „Mowa p. Ż. przypomina mi owego jenerała wysłanego do Samary, dla przekonania się, czy istnieje tam głód, który po powrocie zdał raport, że żadnego głodu nie ma, ale... jest ogólny brak żywności."

Ogólny śmiech zgromadzenia był ostatecznem pobiciem p. Żurawlewa.

Poddano pod głosowanie pytanie zredagowane w ten sposób: Czy nienormalny stan przemysłu żelaznego istnieje wszędzie, czy tylko w niektórych okolicach Rosji?

Ogromną większością głosów zgromadzenie zdecydowało, że nienormalny stan przemysłu żelaza istnieje obecnie w całem państwie.

Na tem zamknięto trzecie z rzędu posiedzenie.

O dalszych rezultatach dyskusyj wkrótce zawiadomię czytelników.

J. Łubieński.

Mikołaj Wisłocki.

✝ Niewielu ludzi prowadziło tak czynne życie, jak ś. p. Mikołaj Wisłocki, zmarły dnia 23-go grudnia r. b.

Urodzony w r. 1821-ym w gubernji grodzieńskiej, majątku Chrymiaczy, z Klemensa i Łucji ze Steckich podkomorstwa Brzeskich, ś. p. Mikołaj pobierał nauki pierwotnie w gimnazjum w Brześciu, następnie zaś w uniwersytecie kijowskim.

Po skończeniu nauk, pchnięty namiętną żądzą podróży, ś. p. Mikołaj zwiedził Azję mniejszą, Ziemię świętą, Egipt i Nubję, aż do źródeł Nilu, gdzie zawiązawszy stosunki z niemieckim archeologiem Lepsniszem, razem z nim oddawał się poszukiwaniom archeologicznym.

Zebrane w tych podróżach przez Wisłockiego pamiątki ukazały się na wystawie starożytności w pałacu Potockich w roku 1856-ym, której to wystawy zmarły wraz z Aleksandrem Przezdzieckim, Podczaszyńskim, Beyerem był gorliwym promotorem.

Pasowany na rycerza grobu Chrystusowego pod-

czas bytności swojej w Jerozolimie, ś. p. Mikołaj obdarzony został w Rzymie przez papieża Grzegorza XVI-go oznakami orderów św. Jana Jerozolimskiego i św. Grzegorza.

Przez następnych lat kilka nieboszczyk zwiedzał Niemcy, Szwajcarję, Włochy i Francję, pracując ciągle po bibljotekach Rzymu, Florencji, Wenecji, Wiednia i Drezna i wyszukując pamiątki krajowe, które wyrywał z rąk cudzoziemskich handlarzy.

Niedość na tem. Zwiedził on kraj nasz cały od miasteczka do miasteczka, od wsi do wsi prawie, wyszukując na strychach kościołów lub w nędznych kramach portrety, sztychy lub pieczęcie.

Poświęciwszy cały swój dość znaczny majątek na te poszukiwania archeologiczne, zmarły zebrał ogromną galerję portretów historycznych, kilka tysięcy sztychów, imponującą kolekcję herbowych sygnetów szlachty naszej, nie licząc numizmatów i zabytków z epoki przedhistorycznej.

Od roku 1856 do 1860 Wisłocki zgromadzał w swoim salonie kwiat inteligencji krajowej, tworząc tym sposobem jeden z punktów zebrań literackich i artystycznych, których, niestety, brak nam obecnie.

Niemałe też zasługi położył zmarły na polu rolnictwa i przemysłu, zakładając w dobrach swoich Pogorzel pierwszą w kraju (na wzór zagranicznych) kopalnię i fabrykę torfu prasowanego, za który otrzymał złoty medal na wystawie rolniczej w roku 1874-ym.

Odznaczając się zawsze przywiązaniem do kościoła i tradycyj religijnych, nieboszczyk ozdobił kaplicę Matki Boskiej na Jasnej Górze cennemi oknami, które obecnie przeniesione zostały do katedry włocławskiej.

Nie skąpił też pomocy materjalnej dla zasługujących na poparcie, i kierował pierwszemi krokami malarzy i poetów, myśląc zawsze więcej o bliźnich aniżeli o sobie, i nie dziwić się temu, gdyż pierwszemi jego postępami na polu nauki kierował Jks. Ignacy Hołowiński, późniejszy arcybiskup i metropolita kościołów w Cesarstwie.

Jako dowód użytecznej działalności Wisłockiego na różnych polach przytoczyć również winniśmy, że jeden z pierwszych u nas uwolnił on uroczystym aktem swoich poddanych od pańszczyzny. Uważał ich jako dzieci swoje, zakładał szpitale wiejskie i szkółki. Cieszył się też ogólną miłością i poszanowaniem włościan okolicznych.

Cichy i skromny zakończył życie po długich cierpieniach, przeszedłszy wiele strat materjalnych i moralnych.

O ile nam wiadomo, pozostały po zmarłym ciekawe pamiętniki i notatki, znajdujące się obecnie w posiadaniu rodziny, razem z resztkami bogatych niegdyś zbiorów, z których pewną część ś. p. Mikołaj ofiarował bibljotece jagielońskiej.

Z księgi fragmentów.

Świat się wyłonił z otchłani chaosu,
Piękny jak dziecko niezmazane bytem,
Wróżka przyroda w djademie lotosu
Skroń mu oplotła gwiaździstym błękitem,
I rozsypała rękoma drżącemi
Na ziół kobierce, kwiaty—gwiazdy ziemi...

Kiedy na krzewach krople rosy gasną
I blednie słońce w cieniu złotych powiek,
W noc księżycową, tajemniczą, jasną
Na róż posłaniu narodził się człowiek.
W wnętrznościach ziemi bez łez i bez grzechu,
Poczęty z bóstwa jasnego uśmiechu.

Narodzonemu dziecięciu przyroda
Szeptała baśnię czarodziejską mytów,
Słoneczna nad niem jaśniała pogoda,
Opromieniając krainy błękitów,
I na konwalij zroszone kielichy
Spływał uroczo potok pieśni cichej...

Księżyc przestrzenie niebieskie oblekał
Melancholijną rozmarzenia perłą,
I trwożny, w blaskach poranku, uciekał,
Oddając świtom czarnoksięskie berło,
I nad przestworzem, co z zachwytu drżało,
Była dni pierwszych cisza... dziecko spało...

* * *

Na widnokręgu zbladły gwiazd lampjony,
Aksamit chmurek otoczył lazury,
Zachodzącego słońca blask czerwony
Okrwawił smutnie niebotyczne góry.
Niby cyklopa płomienna źrenica
Na niebie błysła pierwsza błyskawica.

Piorunna burza szarpie się i targa,
Jak skrępowany ciałem mocarz ducha,
Niszczonych kwiatów niewymowna skarga
W łzy roztopiona płynie... ziemia słucha,
I tajemniczem drżeniem przeniknięta
Tęskni... o szczęściu dawnem śni... pamięta...

W topieli kwiatów rozmarzone we śnie
Budzi się dziecko pod niebios namiotem,
Wichry mu grają tytaniczną pieśnię,
Skronie haftują błyskawice złotem
I widzi ono jak gdzieś w ciemnej dali
Krwawym połyskiem horyzont się pali.

Na skrzydłach pieśni i na skrzydłach burzy
Można jak anioł pod błękity lecieć,
Niebo z gwiazd okraść, ziemię z kwiatów róży,
Zdziwionym tłumom meteorem świecić,
Na dwojga światów granicy zawisnąć
I po skończonej burzy tęczą błysnąć...

* * *

Groza żywiołów walki z dawną ciszą
Łączą się w jeden hymn przyrody wielki,
Paszcze potworów krwawe ogniem dyszą
I trawią łono ziemi rodzicielki.
Jednak ten cały zamęt wniebowstępny
Urok ma, jak on, dziki i posępny...

Życie jest chwilą królewskich zaślubin
Władcy sił ziemskich z bezbrzeżną martwotą,
Złocistoskrzydły duch-anioł cherubin
Płód nowożeńców opłata tęsknotą
Za nieświadomym bytem na błękicie,
I krew mu daje także... tem jest życie...

Jak łódź na wzdętej fali mórz, w objęcia
Dwóch przeciwległych pochwycona prądów,
Rwie się wstecz, naprzód, tak oko dziecięcia
Szuka strwożone bezpieczniejszych lądów,
I jednocześnie pragnie z wichrem płynąć,
Usnąć chce, razem wyszaleć... i zginąć...

Męczeństwo z pierwszą burzą idzie w parze,
Nie trzeba więcej tych orgij żywiołów:
Lat młodocianych tęczowe miraże
Bledną pod tchnieniem strąconych aniołów,
I pierś wezbrana pragnieniami kona,
Żądzą wieczystej walki przetrawiona...

Or—ot.

WIADOMOSCI BIEZACE.

= Akta i dokumenta, przechowywane obecnie w metryce litewskiej przy 3-im departamencie senatu, mają być, jak słyszało *Now. wrem.*, oddane do archiwum ministerjum sprawiedliwości w Moskwie, przy którem ma być założony instytut archeologiczny.

= Wydział kodyfikacyjny przy radzie państwa, mający opracować nowe wydanie "Zbioru praw," przystąpił do wstępnych robót przygotowawczych. Reformie ulegnie przedewszystkiem obowiązujący kodeks karny.

= *Praw. wiestn.* ogłosił, iż towary pochodzące z państwa rosyjskiego i wysyłane do Rumunji, winny być zaopatrzone w świadectwa pochodzenia, które mogą być pisane po rosyjsku, bez przekładu, należy tylko dopisywać w nawiasie po francusku: miejsce pochodzenia, nazwę, gatunek i ilość towaru. Świadectwo wydaje naczelnik gubernji lub komory celnej, bez legalizacji, winno ono wszakże być zaopatrzone pieczęcią wydającej je władzy.

= Według wykazu departamentu opłat niestałych, po dzień 12-ty b. m. wywieziono na zasadzie premjów eksportowych cukru za granicę 2,131,878 pudów 23 funtów, a mianowicie przez granicę europejską 2,083,488 pudów 16 funtów, a przez azjatycką 48,390 pudów 7 funtów.

= W gubernji wileńskiej znajduje się obecnie w rękach szlachty 1,443,906 dziesiatyn gruntu, a do włościan należy 1,349,205 dziesiatyn. W ostatnich dziesięciu latach włościanie nabyli około 10,000 dziesiatyn. Skarb posiada w gubernji wileńskiej 383,921 dz., w czem 36,563 dz. ziemi skonfiskowanej i dotąd niewyprzedanej osobom pochodzenia rosyjskiego. Do rosjan należy 369,000 dziesiatyn, czyli 24·8% obszaru posiadanego przez prywatnych właścicieli, stanowią więc oni 9% ogółu prywatnych posiadaczy ziemskich.

= We wsi Czerwiszcze, w gubernji mińskiej, otwarto oddział telegraficzny do przyjmowania korespondencji wewnętrznej.

= W gubernji kieleckiej zaszły następujące zmiany w rozciągłości pasa granicznego akcyzowego, do którego włączone zostały: całkowite powiaty: stopnicki, pińczowski, miechowski i olkuski; z innych powiatów należą do pasa: we włoszczowskim osada Szczekociny, gminy: Lelów, Słupia i Rokitno; z gminy Moskarzew wsie: Zarzecze i Bógdał, gmina Zrządze, Secemin, Chrząstów, osada Andrzejów ze wsią Piaski i folwarkiem Humieniec, gminy: Wodzisław, Nawarzyce, Mierzwin, Mstyczów, Sędziszew, Raków i Sobków, a w powiecie kieleckim z gminy Morawice wsie: Chołupki, Obice i Zaborze, gminy Szczepko i Cisów i z gminy Bieliny wsie: Lechów i Bartoszewice.

= Listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Łodzi, wylosowane d. 16-go b. m., spłacane będą od dnia 1-go maja r. 1886-go. Wcześniejsza wypłata tychże listów uskutecznianą będzie za potrąceniem dyskonta w stosunku ½ od sta na miesiąc.

= Plany i kosztorysy na budynek dla maszyn parowych, kotłownię i skład węgli na stacji filtrów na Koszykach są już gotowe. Pierwotny anszlag dosięgał 207,850 rs., suma ta jednak zmniejszy się o 38,000 rs. przeszło z powodu obniżki cen robocizny i materjałów. Ponieważ jednak środki pieniężne miasta są obecnie dosyć ograniczone, zaniechaną została na teraz budowa węglarni, a materjał opałowy będzie się mieścił tymczasowo w drugiej połowie kotłowni, w której dopiero później kotły wmurowane będą. Tym sposobem powstanie dalsza oszczędność około 35,000 rs. i dlatego zarząd nowych wodociągów zażądał na powyższe budowy kredytu w ilości tylko 134,500 rs.

= Ilość spraw cywilnych w sądzie okręgowym warszawskim w r. 1884-ym tak się przedstawia: pozostało z r. 1883-go 4482, przybyło 3995, ukończono 3360, pozostało 5117 spraw; ukończono więc 84% spraw przybyłych. Z pomiędzy 3925 przybyłych w r. z. spraw według ustaw sądowych ulegało postępowaniu ogólnemu 215, skróconemu 2202, wykonawczemu 56, incydentalnemu 1174, według ustawy o postępowaniach rozmaitych 278. Z 3284 spraw załatwionych w r. z. rozstrzygnięto: w drodze ogólnej 161, w drodze postępowania skróconego 1711, w drodze postępowania wykonawczego 44, w postępowaniu incydentalnem 759, według ustawy o postępowaniach szczególnych 258, zakończono pojednaniem 3, przerwano postępowanie w 348 sprawach. W tej ogólnej ilości spraw wydano 1597 wyroków i 1687 decyzyj. Rozstrzygnięto wyrokami: przy uwzględnieniu żądań powoda 806, przy uwzględnieniu niektórych żądań powoda 594, przy oddaleniu żądań powoda 197, a zatem 88% przy uwzględnieniu żądań powoda i 12% przy oddaleniu takowych. Wyroków zaocznych wydano 1155. Skarg apelacyjnych podano 468 (135 przez powodów, 333 przez pozwanych), skarg incydentalnych 352, a przeto z 10-ciu zapadłych wyroków 3 były zaskarżone. Tymczasowa egzekucja dodana była w 501 sprawach. Atestów ubóstwa wydano 17. Wartość powództw wynosi 4,083,668 rs. 5 kop.

= Według sprawozdania urzędowego sądu okręgowego warszawskiego, w ciągu r. 1884-go wydziały III-ci i IV-ty sądziły sprawy cywilne według ustaw sądowych z roku 1864-go, a wydział V-ty według dawnego postępowania. W trzech wydziałach cywilnych pozostało z r. 1883-go nierozstrzygniętych spraw 4482, przybyło spraw nowych 3995, było więc w ogóle 8477 spraw. Z tych ukończono w ciągu r. 1884-go 3360 spraw, pozostało d. 1-go stycznia 1885-go r. 5117 spraw. Od d. 13-go lipca r. 1876-go w ogóle przybyło i rozstrzygnięto spraw w porządku nowego postępowania: przybyło 25,232, rozstrzygnięto 20,140 spraw. W drodze dawnego postępowania przybyło spraw 3,604, a więc ogół wynosił 28,836, co stanowi na każdy z trzech wydziałów z ośmiu i pół lat 9612 spraw średnio. Sprawy zaległe z lat poprzednich tak się przedstawiają: w r. 1876-ym pozostało nierozstrzygniętych 919 spraw, w 1877-ym 1324 spraw, w 1878-ym 1691, w 1879-ym 2432, w 1880-ym 3033, w 1881-ym 4062, w 1882-im 4578, w 1883-im 4475, w 1884-ym 5116 spraw.

= Zarząd kolei nadwiślańskiej ogłosił, iż potrzebuje w roku przyszłym około 7,500 łokci sukna i kortów na umundurowanie. Zgłoszenia przyjmują się do dnia 31-go b. m. w wydziale gospodarczym zarządu tej kolei.

= Wszystkie towary i bagaże, przybyłe na stacje kolei terespolskiej przed dniem 1-ym sierpnia r. b. i niewykupione do 1-go stycznia, sprzedane zostaną przez licytację dla pokrycia należności przypadającym kolejom.

= Z dniem dzisiejszym bank polski i jego oddziały pobierać będą: od skupu weksli i pożyczek na zastaw towarów 5%, od pożyczek na zastaw papierów procentowych 6% i od otwartych kredytów 6½% rocznie.

= Czynności Banku polskiego, z powodu rewizji kasy i świąt, ograniczone lub zawieszone zostały całkowicie do dnia 13 go stycznia włącznie.

= Począwszy od dnia 2-go stycznia bank dyskontowy warszawski wypłacać będzie od własnych akcyj przedpłatę na dywidendę za r. b. na kupon czternasty w stostosunku 6% czyli po 15 rs. na akcję.

= Dwaj stróże domów: na Brackiej pod nrem 23 i na Sosnowej pod nrem 6, za przytrzymanie uchodzących złodziei, otrzymali od p. ober-policmajstra po 3 rs. wynagrodzenia.

= Z teatru i muzyki.

* Na scenie teatru Rozmaitości rozpoczęte zostały próby pamięciowe z dramatu Zofji Mellerowej i Galasiewicza „Chata za wsią", który ukaże się na scenie w ciągu stycznia.

* W teatrze Rozmaitości przygotowują wznowienie komedji Blizińskiego „Przezorna mama" z Żółkowskim w roli sędziego.

Rolę sędziny, grywaną dawniej przez p. Mazurowską, objęła p. Niewiarowska.

* Znaczna część biletów na przestawienie benefisowe p. Bolesława Leszczyńskiego została już zamówioną.

* Do szczupłej liczby nauczycielek śpiewu w Warszawie przybyła od niedawna do naszego miasta panna Radolińska.

Ukończywszy studja u Lampertiego (ojca), panna Radolińska osiedliła się stale u nas, z zamiarem poświęcenia się lekcjom śpiewu, których ze względu na brak uczących zabraknąć jej nie powinno.

= Z wystawy szkiców.

Podczas ostatnich dwóch dni świątecznych wystawę zwiedziło około siedmiuset osób.

Istnieje zamiar przedłużenia terminu wystawy do dnia 8-go stycznia.

Jednocześnie dowiadujemy się, że starania malarza pana F. w sprawie otwarcia stałej wystawy szkiców malarskich, tudzież przedmiotów sztuki zastosowanej do przemysłu są na dobrej drodze.

Wystawa będzie prowadzoną na sposób monachijskich *Kunst-handlung* i oprócz sprzedaży komisowej, będzie nabywała nadsyłane przez artystów przedmioty.

= Z karnawału.

W ciągu rozpoczynającego się karnawału dyrekcja teatralna zamierza urządzić aż siedm balów maskowych.

Sezon zabaw rozpocznie bal na dochód „Przytuliska", który odbędzie się w połowie stycznia r. p.

Komitet zabaw Towarzystwa dobroczynności waha się jeszcze nad wyborem lokalu na doroczną maskaradę z tombolą.

Prawdopodobnie zabawa ta jak zwykle przyjdzie do skutku w sali ratuszowej.

Jarmark artystyczny, projektowany przez artystów malarzy, z powodu nieobecności w Warszawie najenergiczniejszych przewodników, jak w tej chwili pozostaje w zawieszeniu.

Słyszeliśmy o całej masie projektów balów korporacyjnych, z pośród których wymienimy: prawników, lekarzy, techników, studentów uniwersytetu i pracowników kolejowych.

Niezmiernie długi bieżący karnawał sprowadzi nieomylnie mnóstwo zabaw...

W resursach obywatelskiej i kupieckiej prowadzone są również gorliwe pertraktacje w sprawie wieczorków welnianych.

= „Illuzjonista".

Przybył do Warszawy p. Buatier de Kolta, nie używający tytułu „profesora", lecz mieniący się skromnie „iluzjonistą", prestidigitator, który, jak nam okazano dowody, produkował się w Paryżu, Brukseli, Londynie, Rzymie, Neapolu, Petersburgu i wielu innych stolicach, występując wszędzie w wielkich teatrach z trwałem powodzeniem.

Okazywano nam dzienniki, stawiające p. Buatier de Kolta wyżej nad Hermana.

P. Buatier de Kolta wraz z żoną zamierza wystąpić w naszem mieście.

= Jeszcze o ś. p. Bartelsie.

W numerze wigilijnym donieśliśmy o zgonie znakomitego satyryka naszego, ś. p. Artura Bartelsa.

Urodzony w gub. mińskiej, w powiecie słuckim, przez długie lata mieszkał wśród borów litewskich i piękna natury, które rozumiał i wielbił.

Przed dziesięciu laty przeniósł się do Krakowa, gdzie w dalszym ciągu uprawiał poezję, muzykę i sztukę.

Od natury Bartels był uposażony niezmiernie hojnie; talent jego odznaczał się niepospolitą oryginalnością.

Znał wybornie nasze społeczeństwo, z bystrością spostrzegawczą widział strony ujemne, które wytykał w swych piosnkach, zawsze z humorem, bez zgryźliwości i żółci.

Lekkie jego piosenki zawierały głębszą myśl, że tylko wspomnimy „Kwestję wschodnią" i wiele innych, które wybornie są znane publiczności.

Próbował także karjery dramatycznej, a komedyjka jego „Goście" była graną na wszystkich scenach polskich.

Niezaprzeczenie ś. p. Artur Bartels był jednym z najpopularniejszych współczesnych pieśniarzy polskich.

Cześć jego pamięci!

= W kwestji „Płoczczanina".

W mieście Płocku ukazał się kalendarz na rok zwyczajny 1886-ty p. n. „Płoczczanin", zjawisko na horyzoncie miejscowym niezwykłe, bibljografowie bowiem dotychczas ani razu jeszcze nie zapisali w swych kronikach faktu pojawienia się lokalnego płockiego kalendarza.

Naturalnie całe miasto zaczęło się przyglądać komecie, to jest kalendarzowi, i dały się słyszeć rozmaite sądy i zdania.

„Płoczczanin" chciał być żywym i barwnym, więc kreśląc kronikę życia płockiego w roku ubiegłym, pozwolił sobie tu i owdzie złośliwości niewinnej.

Żeby to tak w większem mieście, gdzie publiczność jest oswojoną z podobnemi pociskami jadowitości kronikarskiej, roześmianoby się tylko, a nawet pochwalonoby autora, ale na partykularzu płockim takie „rozpasanie drukowanego słowa" było nieprzyktykowanem w dziejach.

Oburzyli się się zatem draśnięci i oburzeniu temu dał wyraz feljetonista miejscowego organu, pisujący listy „Z poddasza", a podpisujący się *Valentynian* przez łacińskie *V*, ale za to przez *y*, którego nie ma w łacinie.

Nazwał on „Płoczczanina" paszkwilem i skandalem, a za nim i nasz korespondent, widocznie na podstawie jego powagi, powtórzył to oskarżenie.

Tymczasem nadesłano nam *corpus delicti* i przekonaliśmy się, że „Płoczczanin" jest kalendarzem zredagowanym z widoczną starannością, jak na początek, mimo drobnych usterek, wcale nawet dobrym, a owe drobne złośliwości nikomu nie szkodzą, gdyż nie szykanują osób i zamykają się w granicach najzupełniej dozwolonych.

Jedynym grzechem żywota „Płoczczanina" jest humoreska p. n. „Przygody archeologa", której humor jest trochę trywjalny i płaski.

Ileż to jednak równie słabych rzeczy drukuje się w kalendarzach i pismach, mających pretensję do humorystyki nawet w Warszawie...

Bądźmy więc trochę wyrozumialszymi.

= Numer gwiazdkowy.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia *Gazeta lubelska* wydała numer podwójny co do objętości, a nader urozmaicony pod względem treści.

Na wstępie spotykamy udatny wierszyk p. Karola Hoffmana, dalej idą artykuły oryginalne pp. W. Dawida, Leona Bogdanowicza, Antoniego Kudasiewicza i wielu innych przedstawicieli miejscowych sił literackich oraz kilku korespondentów.

= Badanie odmian owocowych.

Komisja owocowa przy Towarzystwie ogrodniczem warszawskiem postanowiła przeprowadzić na jaknajs zerszą skalę badanie odmian owocowych.

W tym celu udzielać ona będzie bezpłatnie zrazów odmian owocowych do badania zaleconych tym miłośnikom owocarstwa, którzy się do niej zgłoszą przed dniem 1-ym lutego roku 1886-go.

Spostrzeżenia powinny być czynione nad dobrocią, płodnością, wzrostem, wytrzymałością itp. drzew od hodowli lub obserwacji przeznaczonych.

= Postęp.

Jeden z tutejszych introligatorów, zajmujący się przeważnie przygotowywaniem ksiąg handlowych, sprowadził z zagranicy maszynę do szycia drutem tychże ksiąg.

Ten system szycia książek, wypróbowany już za granicą, okazuje się bardzo trwałym, a u nas, o ile się zdaje, wprowadzony został dopiero po raz pierwszy.

= Przy opłatku.

Tradycyjny zwyczaj dzielenia się opłatkiem przynosi ten piękny skutek, że wiele osób pozostających z sobą w stosunkach nieprzyjaznych godzi się i zapomina o wzajemnych pretensjach.

Niewątpliwie i w tym roku takich pogodzeń musiało być wiele.

O jednem zaś niezwykle uroczystem donosi nam korespondent miejski.

Do państwa *** zostali zaproszeni na ucztę wigilijną dwaj panowie, którzy od lat przeszło 20-tu wrogo byli ku sobie usposobieni jako niegdyś rywale.

Przyszło nawet wówczas do pojedynku, po którym jednak przeciwnicy rozeszli się nieprzejednani, a „ideał" ich, jak to się często zdarza, wyszedł za mąż za trzeciego.

Spotkanie w domu państwa *** było zupełnie przypadkowe.

Jeden o zaproszeniu drugiego wcale nie wiedział.

Wycofać się w ostatniej chwili byłoby nieprzyzwoitością towarzyską.

Kiedy nadeszła pora łamania się opłatkiem, obaj panowie podeszli ku sobie widocznie zmieszani.

Gospodarz, dorozumiawszy się teraz wszystkiego, wystąpił z pośrednictwem zgody.

Długoletni przeciwnicy padli sobie w objęcia.

Należy jeszcze dodać, że dawni rywale pozostają z sobą w bliskiem pokrewieństwie, są bowiem braćmi ciotecznymi.

= Wigilja w kozie.

Ofiarą przykrej pomyłki padł pan G., obywatel z pod Łucka, podążający na święta do Warszawy.

Pan G. w środę rano wyjechał z domu i wsiadł na pociąg kolei brzesko-kijowskiej w Rożyszczach.

Po przejechaniu Kowla jeden ze współpasażerów wszczął wielki alarm, oznajmiając, że został okradziony.

Naturalnie, iż posądził on trzy osoby jadące w tym samym przedziale.

Wszystkich zrewidowano, oraz zażądano dowodów legitymacyjnych.

Było to na drugiej stacji za Kowlem.

Pan G. na nieszczęście nie wziął z sobą paszportu i został przytrzymany.

Nie pomogły żadne tłomaczenia, pasażera jako osobistość podejrzaną aresztowano na dworcu, pociąg zaś poszedł dalej.

Po spisaniu protokułu, na żądanie pana G. został wysłany telegram do Łucka, zkąd miała nadejść odpowiedź tamtejszej władzy co do osobistości przytrzymanego.

Odpowiedź rzeczywiście nadeszła, ale dopiero na trzeci dzień, to jest w piątek rano, i pan G. przez dwie doby pilnie strzeżony, pozostawał na małej stacyjce.

Prawie jednocześnie otrzymano wiadomość, że istotny złodziej został ujęty w Kowlu.

= Smutne zakończenie świąt.

W dniu wczorajszym p. G., powracając wraz z żoną z wizyty, na chodniku ulicy Elektoralnej pośliznął się i złamał nogę.

Niejednokrotnie pisaliśmy już o gwałtownej potrzebie nakucia wyszlifowanych fliz na tej ulicy.

= Poparzenie.

W ubiegły czwartek niańka państwa S., zamieszkałych przy ulicy Marszałkowskiej, przysunęła się wraz ze spoczywającą na rękach półroczną dziewczynką do jarzącej choinki gwiazdkowej.

W jednej chwili płomień świeczki objął lekką kołderkę dziecięcia...

Wystraszona służąca upuściła niemowlę na podłogę, wołając o ratunek.

Nadbiegli rodzice stłumili ogień, który jednak już mocno poparzył nóżki i plecy dziecka.

Z powodu stłuczenia i poparzenia życie dziecka znajduje się w niebezpieczeństwie.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym na Chłodnej pod nrem 40, w mieszkaniu Józefa Kosińskiego, troje małych dzieci pozostawionych bez żadnego dozoru, przewróciło lampę.

Od rozlanej nafty wynikł pożar, który sąsiedzi niebawem ugasili.

Dzieci boleśnie się poparzyły.

Rodziców za niedozór pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Na uczynku.

Dziś rano p. A. Wagner, zamieszkały na Żelaznej pod nrem 16-ym, w godzinę po wyjściu z domu wrócił się po zapomniane papiery.

Zapomnienie to uchroniło go od znacznej straty, albowiem powróciwszy, zastał w mieszkaniu gospodarującego złodzieja.

Łotr usiłował uciec, schwytano go jednak i odprowadzono do cyrkułu.

Wczoraj zaś przytrzymano złodzieja w sklepie p. Dacewicza na Senatorskiej, a drugiego pod nrem 5-ym na Marjensztadzie.

= Rozbiegane konie.

W dniu wczorajszym na Solcu rozbiegały się konie zaprzężone do dorożki nr 343.

Rozhukane rumaki pędziły ku Wiśle i wpadły do wody.

Widząc to nadzorca przystani, wezwał do pomocy kilkunastu przechodniów i dzięki energicznemu ratunkowi tonącego już woźnicę Jana Romańskiego zdołano z wody wydobyć.

= Ofiary ślizgawki.

W dniu wczorajszym na ślizgawce w ogrodzie Saskim złamał nogę kilkunastoletni chłopiec, Gustaw Cybert.

Dziś przed południem 13-letnia Anna Węsierska, stawiająca dopiero pierwsze kroki w sztuce łyżwiarskiej, straciwszy równowagę, upadła w tył.

Pośpieszono z pomocą zemdlonej.

Właśnie przechodził przez ogród jeden z lekarzy, który polecił dziewczynkę odwieźć do domu na Królewską.

Okazało się, że Węsierska uległa przełamaniu krzyża.

Życiu nieszczęśliwej grozi niebezpieczeństwo.

= Zamachy samobójcze.

Nocy dzisiejszej Leon P., b. konduktor, zamieszkały za wolskiemi rogatkami, usiłował pozbawić się życia przez otrucie kwasem siarczanym.

Dzięki jednak rychłej pomocy lekarskiej został uratowany.

Przyczyną rozpaczliwego zamiaru była choroba i niemożność zarobkowania.

Na Pradze w mieszkaniu państwa R., krewna ich W. K., przybyła z Brześcia litewskiego, dwukrotnie w ciągu dnia wczorajszego usiłowała pozbawić się życia przez powieszenie.

Powód tego podwójnego zamachu samobóczego nie został dokładnie wyjaśniony.

= Podejrzenie zbrodni.

Nocy wczorajszej na Wołowej znaleziono nieprzytomnego człowieka, z dwiema ciężkiemi ranami na głowie.

Jak się okazało jest to Filip Sitow, którego odwieziono do szpitala praskiego.

Tu przytomności nie odzyskał i życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

Jest domniemanie, iż Sitow padł ofiarą zbrodniczej napaści.

Śledztwo zostało zarządzone.

= Teatr amatorski.

W połowie tego miesiąca grany był w Ciechanowie teatr amatorski na korzyść tamtejszej straży ogniowej ochotniczej.

Wystawiono fraszkę Gawalewicza „Po drodze", oraz operetkę ludową „Wesele w Ojcowie".

Charakterystyczną cechą tego przedstawienia było wykonanie ostatniej z tych sztuk przez amatorów i amatorki z grona rzemieślników miejscowych.

Grą żywą, zamaszystą, a jednak miarkowaną poczuciem wymagań scenicznych, odtwarzaniem typów ludowych z niezmierną prawdą, wreszcie śpiewami odznaczającemi się właściwą ekspresją i zacięciem, młodzież rzemieślnicza huczne wywoływała oklaski.

= Klub łyżwiarski.

W Radomiu otrzymano zezwolenie władz na urządzenie klubu łyżwiarskiego.

Brakuje tylko... lodu!

= Zapis.

W Kaniowie zmarł znany w okolicy filantrop Bonawentura Turczewicz.

W testamencie poczynił zapisy na stypendja dla młodzieży i założenie szkółki ludowej w swoich dobrach.

= Specjaliści od czapek.

W Łodzi w ostatnich dniach są na porządku kradzieże czapek barankowych.

Złodzieje operują zwłaszcza w kościołach, wreszcie w hotelach, restauracjach i sklepach.

= Pożar cukrowni.

Nocy wczorajszej, to jest z soboty na niedzielę, w osadzie Mniszew pożar zniszczył miejscową cukrownię.

O wypadku tym otrzymujemy następującą relację.

Fabryka, jak zwykle w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, była nieczynną i robotnicy oraz oficjaliści wcześniej udali się na spoczynek.

Prawie o samej północy z głównego korpusu gmachu fabrycznego ujrzano wydobywający się gęsty dym, a po chwili płomienie.

Ogień więc wybuchnął wewnątrz i dopiero po ujawnieniu się na zewnątrz został dostrzeżony.

Tem daje się tłómaczyć spóźniony ratunek i niemożność opanowania niszczącego żywiołu.

Straż fabryczna w kilka minut po zaalarmowaniu była już na stanowisku i dokładała wszelkich starań, aby ogień umiejscowić.

Praca ta jednak była daremną, a dwie sikawki okazały się niedostatecznemi do zalania płonącego gmachu.

Płomienie przeniosły się niebawem na przyległe zabudowania.

Gorąco, jakie powstało przy tak wielkiej przestrzeni objętej pożarem, utrudniało przystęp.

Silny wiatr dopomagał do szybkiego działania ognia i już o godzinie 2-ej, a więc w dwie godziny po spostrzeżeniu pożaru, wszystkie zabudowania płonęły w najlepsze, ratunek zaś ograniczono do strzeżenia dachów domów mieszkalnych, na które wiatr przenosił snopy iskier.

Pożar zniszczył do szczętu samą fabrykę, kantor i magazyny, w których się znajdowały znaczne zapasy cukru.

Straty wynoszą około pół miljona rubli, chociaż dziś jeszcze ściśle oznaczyć się nie dają.

Cukrownia była ubezpieczoną w trzech towarzystwach.

Robotnicy, przewidując bezrobocie, dopóki fabryka nie zostanie odbudowaną, ponuro patrzą w przyszłość.

Przyczyna pożaru dotychczas nie została zbadaną.

ZE ŚWIATA.

× **Akt uroczysty** otwarcia roku szkolnego w uniwersytecie lwowskim odbył się d. 18-go b. m. Rektor dr Żmurko miał przemowę okolicznościową do młodzieży. **Na rok bieżący świeżo wstępujących zapisało się** 306 studentów, z których na wydział teologiczny przypada 107, na prawny 180 i na filozoficzny 19.

× **„Przegląd społeczny"**, nowe pismo, zacznie wychodzić z początkiem r. b. we Lwowie w zeszytach miesięcznych, obejmujących 4—5 arkuszy druku.

× **Zjazd techników polskich** odbędzie się we Lwowie w r. 1886-ym.

× **Malarki polki.** *Journal des arts* ogłasza rezultat konkursu malarskiego, rozpisanego przez Académie Julien w Paryżu. Pierwsze odznaczenie ze wszystkich współubiegających się artystek otrzymała panna Leonja Bierkowska, nagrodę trzecią zdobyła panna Dulembówna, ósmą panna Jabłonowska, a jedenastą panna Gożycz (?).

× **W Nowym Jorku** w kościele św. Stanisława w dniu dzisiejszym odbędzie się ślub p. Rudolfa Modrzejewskiego, syna pani Heleny Modrzejewskiej (Chłapowskiej) z panną Felicją Bendówną.

× **Były austrjacki minister** sprawiedliwości i jeneralny prokurator, dr Juljusz Glaser, dokonał dni swoich w Wiedniu d. 26-go b. m. Glaser umarł w sile wieku, bo w 54-ym roku życia. Urodzony w r. 1831-ym w Postelbergu, w Czechach, chodził do szkół w Litomierzycach, a nauki uniwersyteckie kończył w Wiedniu. Stopień doktora filozofji uzyskał jako młodzieniec ośmnastoletni w r. 1849-ym w uniwersytecie zurychskim. W r. 1854-ym habilitował się jako docent prawa przy wszechnicy wiedeńskiej, a profesorem został w roku 1860-ym. Powołany w r. 1871-ym na ministra sprawiedliwości, wytrwał na tem stanowisku aż do zmiany wewnętrznej polityki austrjackiej za przyczyną hr. Taafego aż do r. 1879-go. Ostatnie lata swojego życia przepędził Glaser jako naczelny prokurator Austrji. Był on znakomitym prawnikiem i należał do przeciwników kary śmierci.

× **Msza pasterska** we wszystkich kościołach w Paryżu odbyła się w r. b. bardzo skromnie bez hałaśliwej muzyki i śpiewów solowych, jedynie przy akompanjamencie organów. Na zebraniu u arcybiskupa proboszczów główniejszych parafij w Paryżu zapadła uchwała, ażeby msza pasterska odbyła się w skromności i cichości, jak przystoi tak uroczystemu obchodowi. Papież obecny, Leon XIII-ty, dąży do tego, ażeby zupełnie usunąć z kościołów śpiewy i muzykę, o ile takowe z obrzędu religijnego czynią rodzaj koncertu lub widowiska teatralnego. Duchowieństwo paryskie pierwsze zastosowało się pod tym względem do życzeń papieża.

× **Sarah Bernhardt** zemdlała znów w zeszły piątek podczas przedstawienia „Teodory" na scenie paryskiej. Zmęczona zbyt forsownemi próbami do „Marion Delorme", grała już w samym początku dramatu z wielkim trudem. Mimo to wytrzymała prawie do samego końca. Dopiero w środku piątego aktu upadła, szepcząc: „Nie mogę więcej".

× **Anna Judic** zbiera obecnie złoto i wieńce za oceanem. Wróci ona do Paryża dopiero na sezon przyszły i wystąpi w farsie, którą rozmyślnie dla niej napisał Meilhac p. n. „Aspazja".

× **Madryt** bawi się od pewnego czasu „sztuką" teatralną p. n. „Karoliny". W farsie tej kłóci się dwoje dzieci: Germanja i Hiszpanja o kilka lalek. Ponieważ nie mogą się z sobą zgodzić, przeto oddają spór swój pod rozstrzygnięcie „papy". Papa przysądza lalki dziecku Hiszpanji, lecz pozwala się niemi także bawić dziecku Germanji. Zakończenie to bawi niezmiernie hiszpanów.

— We środę, d. 18 go grudnia, o godz. 3-ej po południu, w b. Zamku królewskim, ma odbyć się ogólne zebranie członków komitetu Czerwonego krzyża do niesienia pomocy dymisjonowanym wojskowym i ich rodzinom, do rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdań z działalności komitetu za czas upłyniony i roztrząśnięcia innych kwestyj, w myśl § 42 ustawy rzeczonego komitetu.

Zawiadamiając o tem pp. członków komitetu, Jaśnie Wielmożna Prezydująca ma zaszczyt prosić o przybycie na rzeczone zebranie.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Dla biednych na święta.

Ernest rs. 1, H. J. B. rs. 1 kop. 50, E. J. rs. 3, A. Ł. rs. 1, A. H. rs. 1, bracia Polakiewicz rs. 15, J. S. z Siedlec rs. 1, E. J. rs. 3, Stanisław K. nieprzyjętego na dorożkę rs. 1, Anielcia i Piotruś rs. 1 kop. 50, Anna K. rs. 3 kop. 50, L. B. rs. 1, S. K. rs. 1, W. Ł. 1.

— Rs. 8 zebrane na chrzcinach Wacia u pp. Z. przy ulicy Królewskiej, raczy szanowna redakcja dołączyć do ogólnej sumy na wpisy dla biednych uczniów. *F. W.*

— Nie mogąc odszukać Honoraty Dzurmagowskiej, składam na szpital Dzieciątka Jezus rs. 1 i na szpital dziecięcy rs. 1. *A. Górska.*

— Składam rs. 2 dla biednych, za zaniedbanie obowiązku Janka Mirosława od W. L.

— Rs. 3 wygrane u państwa Sz. w trzecie święto, składam na wpis dla niezamożnych uczniów.

A. Szymańska.

— Za spóźnianie się na lekcje szermierstwa p. W. K. składa kop. 15 dla biednych.

— Antoś i Zosia H. zebrane z tomboli po wilji rs. sześć, składają dla najbiedniejszych do uznania redakcji.

— **W piątą bolesną rocznicę śmierci Stasiunia Salkowskiego**, przypadającą w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, matka składa rs. 3 dla najbiedniejszych, z intencją, aby jej drugi a jedyny już synek Jerzy, chował się szczęśliwie.

— Woreczek z pewną kwotą pieniędzy, pozostawiony przy oglądaniu futra w miejscu prywatnem, jest do odebrania w przeciągu tygodnia w redakcji; po upływie tego czasu, w połowie przeznacza się na budowę kościoła Wszystkich Św. i w połowie dla najbiedniejszych.

Nekrologja.

† Ś. p. Stefanja z Pawłowskich **Koskowska,** żona inżeniera, po krótkiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 25 grudnia 1885 r., pozostawiwszy w ciężkim smutku męża wraz z dzieckiem i brata. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek, dnia 29 b. m., o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Aleksandra, poczem nastąpi natychmiast wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski do grobu familijnego, na które to obrządki pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4263

† Ś. p. Dorota z Heydenreichów **Ławicka,** emerytka, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności, w dniu 26-ym grudnia r. b. Pozostałe w głębokim smutku dzieci, synowe, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 29 grudnia, t. j. we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —4261—

† Ś. p. Józef **Biskupski,** obywatel i majster rzeźniczy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami w dniu 28-ym grudnia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 48. W nieutulonym żalu pozostała żona wraz z trojgiem małoletnich dzieci i brat zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we środę, to jest dnia 30-go grudnia r. b., o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Trójcy na Solcu, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **1-ej** po południu, na cmentarz powązkowski —4270—

† Ś. p. Michał **Kuberski,** były oficer artylerji b. wojsk polskich, b. obywatel ziemski. zmarł w Łomży w dniu 27 grudnia r. b. przeżywszy lat 80. Stroskani synowie, córki i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Łomży, w dniu 29 grudnia, to jest we wtorek, a w dniu następnym na żałobne nabożeństwo i złożenie zwłok do grobu familijnego. —4267—

† Ś. p. Wilhelm **Treutler,** właściciel apteki w Nowej Aleksandrji (Puławach), po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 67, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 21-go grudnia 1885 r. W smutku pozostali synowie, córka, zięć i wnuki składają serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej przysługi, jak również i Towarzystwu farmaceutycznemu warszawskiemu, które dało dowód uznania, składając wieniec na grobie zmarłego, za pośrednictwem szanownego kolegi i przyjaciela. —4252—

† Dnia 29 grudnia, tj. we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś.p. Marcina **Pruszkowskiego,** radcy stanu, b. sędziego apelacyjnego, za spokój jego duszy odprawiać się będą msze święte, o godzinie **8-ej, 9-ej** i **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej. na które w ciężkim smutku pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. —4254—

† Za duszę ś. p. Karoliny **Czarneckiej,** jako w rocznicę śmierci, odbędzie się dnia 28 grudnia, t. j. w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej nabożeństwo żałobne na które pozostała siostra i rodzina zmarłej zaprasza. —4260

† Składają serdeczne podziękowanie wszystkim osobom uczestniczącym w smutnym obrzędzie pochowania zwłok ich ojca ś. p. Franciszka **Trembińskiego,** w dniu 27 b. m. na miejsce wiecznego spoczynku.—**Dzieci.** —4269—

Z Cesarstwa.

Z gazety *Nowoje wremja* dowiadujemy się, że austrjacki jenerał, baron Haymerle, autor znanej broszury pt. *„Italicae res"*, zamieścił w ostatnim numerze dziennika *Pester Lloyd* artykuł o tem, czy monarchja Habsburgów może, ze względu na najżywotniejsze swoje interesa, dopuścić Rosję do władania Bosforem. Na kwestję tę baron Haymerle zapatruje się z dwojakiego stanowiska interesów: handlowo-politycznych i wojskowo politycznych. Z pierwszego z nich, zdaniem autora, Austrja nie ma tak dalece powodu niepokoić się tem, że Rosja będzie panią Konstantynopola. Co do drugiego, baron Haymerle utrzymuje, że nateraz nie może nawet być mowy o utworzeniu przez Rosję cesarstwa rosyjsko-byzantyjskiego w starożytnym stylu. Zresztą sam obecny ustrój półwyspu bałkańskiego tego nie dopuszcza. Na tej podstawie br. Haymerle dochodzi do wniosku, że Rosja, chcąc dojść do zamierzonego celu, musiałaby poruszyć Bułgarję i dlatego musi popierać zje-

dnoczenie z Bułgarją nietylko Rumelji, ale także i południowej Tracji, a to już choćby dla tej przyczyny, że do jej zamysłów potrzebną jej jest szeroka podstawa. Idzie bowiem o to, że Rumunja odcina jej drogę przez Bałkany, a nieliczna flota czarnomorska nie stoi na wysokości zadania. Ostatecznie jeżeli się uda wyprzeć turków z Europy, to Konstantynopol może przejść tylko w ręce Bułgarji. „Ale, mówi w konkluzji baron Haymerle, nawet i posiadacz Konstantynopola, choćby nawet nim był protegowany Rosji, nie będzie czerpał sił swoich z odległej, morzem oddzielonej Rosji, a zawładnąć Saloniką będzie mu równie niepodobnem, jak posiąść Pole kossowe. Ale przedewszystkiem musi zjawić się nowy Aleksander, któryby wypartym za Hellespont turkom zadał cios nad Granikiem i zawojował Azję mniejszą, bez posiadania której nie można myśleć o panowaniu nad cieśninami. A przytem historja nie dopuszcza państw wszechświatowych. Wprawdzie rosjanie inaczej się zapatrują na przyszłe wypadki; niechajże oni robią to, czego wyrzec się nie mogą, my zaś nie powinniśmy robić tego, co możemy dopuścić—tak wymagają interesa naszego państwa."

Petersburskija wiedomosti zastanawiają się nad znaczeniem objawionego przez sułtana zamiaru zwołania notablów państwa ottomańskiego. „Z praktycznych względów —powiada petersburski dziennik—można się ztąd spodziewać tylko pożytku. Zjednoczona Bułgarja będzie dziełem samej Turcji, która ma swobodę wprowadzania w wassalnych swoich posiadłościach zmian, jakie uzna za potrzebne, skoro te zmiany nie wywołują protestu ze strony mocarstw interesowanych. Praktyczna korzyść ztąd płynie jeszcze i ta, że wytworzenie w tej lub owej prowincji nowego ustroju przez Turcję, nie zaś przez Europę, *eo ipso* usuwa wszelkie czyjekolwiek pretensje do wynagrodzenia i odejmuje wagę wszystkim argumentacjom o naruszeniu równowagi, przeniesieniu środka ciężkości sił narodowych i państwowych itp. Oto powód, dla którego byłoby wielce pożądanem, aby cała ta do nieskończoności przewlekająca się epopeja zjednoczenia została rozstrzygnięta przez uchwałę izby notablów z sankcją sułtańską, potwierdzającą jednomyślne zapewne postanowienie przedstawicieli narodu uczynienia zadość żądaniom ludności rumeljotów. Stanowczo nie ma poco zwoływać znowu konferencji mocarstw, a sprawa uprości się i ułatwi, jeżeli mocarstwa oddzielnie, pojedynczo a nie zbiorowo dadzą swoje formalne przyzwolenie na uznanie nowego porządku rzeczy. Konferencja grozi znowu wywołaniem nie dających się pogodzić sprzeczności, a Anglja niezawodnie nie wyrzeknie się lada pretekstu do wywołania nowych nieporozumień. I teraz już krążą pogłoski, że zamierza ona wystąpić jako protektorka szowinistycznych panhelleńskich planów, do jakiego zaś stopnia z punktu widzenia ogólno europejskiego pokoju i porządku podobna protekcja jest niepożądaną, dowiodła tego niedawna przeszłość, o której zapewne jeszcze nie zapomniały mocarstwa szczerze pragnące pokoju. Naszem zdaniem cały kryzys powinienby się zakończyć przez uchwałę izby notablów usankcjonowaną władzą sułtana i przez formalne uznanie tej uchwały przez każde mocarstwo oddzielnie. Przewlekać go dłużej i wyszukiwać nowych motywów do zjednoczenia nie ma potrzeby, a dalsza zwłoka może tylko wywołać nowe trudności, które chcącemu zawsze tak łatwo jest wynaleźć."

Z ostatniej chwili.

Biskupem tarnowskim, w miejsce zmartego ks. Pukalskiego, mianowany został ks. Ignacy Łobos, infułat przemyski, prałat domowy Stolicy Apostolskiej i hrabia rzymski, urodzony dnia 16-go sierpnia roku 1827-go. Nosi on tytuł biskupa od dnia 6-go kwietnia r. 1882-go.

Dzisiaj zbiera się w Paryżu kongres, celem wyboru prezydenta rzeczypospolitej. Wybór Grévego zdaje się być zapewnionym. Ponieważ Brisson zamierza podać się do dymisji, mówią już powszechnie o nowym gabinecie Freycineta. Wiceadmirał Galiber podał się do dymisji z urzędu ministra marynarki, ponieważ Brisson w swej mowie środowej zapowiedział utworzenie osobnego ministerjum dla kolonij.

Prawica izby i senatu francuskiego ma usunąć się z kongresu, jeżeli takowy nie uzna, że przed wyborem prezydenta rzeczypospolitej należy dokonać wyborów uzupełniających w departamentach.

W Trjeście zmarło na cholerę do dnia 26-go b. m. osób cztery, a mianowicie trzech węglarzy przybyłych na statku Lloyda z Wenecji, i towarzyszka jednego z tychże. Wszyscy mieszkańcy domów, w których wyż rzeczone osoby zmarły, zostali wzięci w kontumację i są na koszt gminy utrzymywani; domy i ulice, przy których takowe stoją, zostały po należytej dezinfekcji zupełnie wyłączone ze związku z resztą miasta.

Książę Aleksander wjechał w sobotę o godzinie 11-ej zrana tryumfalnie do Sofji. Zapał ludności był nieopisany. Doręczono księciu mnóstwo wspaniałych wieńców. Książę udał się naprzód do katedry, u drzwi której przyjęło go duchowieństwo. Po nabożeństwie udał się szczęśliwy książę przez bogato przystrojone ulice i urządzony przed pałacem jego łuk tryumfalny na plac, ozdobiony trofeami, gdzie odbyła się defilada przybyłych z pola walki bataljonów, liczących 13,000 ludzi. W obchodzie uczestniczyli obecni w Sofji dyplomatyczni przedstawiciele mocarstw i komisarze tureccy. Po defiladzie książę zsiadł z konia, poczem sztandary przy dźwiękach rosyjskiego hymnu narodowego odniesiono do pałacu, celem przechowania ich tamże.

Z Belgradu donoszą urzędownie, iż liczba jeńców bułgarskich dochodzi 3000 ludzi. W samym Belgradzie znajduje się ich 2596.

Kortezy hiszpańskie wybrały prezesem swoim byłego prezesa ministrów Canovasa del Castillo 222 głosami. Przeciwnik jego w przewodnictwie partją zachowawczą, Romero Robledo, który oświadczył się przeciw bezwzględnemu poparciu liberalnego gabinetu w interesie utrzymania dynastji, otrzymał głosów 112.

TELEGRAMY
KURJERA „WARSZAWSKIEGO".

Paryż 28-go grudnia.—Przy wczorajszych wyborach uzupełniających do izby deputowanych w Paryżu zwyciężyła lista kandydatów radykalnych.

Londyn 28-go grudnia.—Rząd postanowił wysłać do Egiptu posiłki dla powstrzymania pochodu powstańców sudańskich.

(Ajencja północna.)

(*Otrzymane w dniu wczorajszym.*)

Paryż 27-go grudnia. — Wczoraj w senacie Carnot przedstawił sprawozdanie o udzieleniu rządowi kredytu na Tonkin. Po mowie Freycineta senat przyjął żądane kredyta 225 głosami przeciw 61.

Paryż 27-go grudnia.—Potwierdza się wiadomość, że gabinet zaraz po ukończeniu obrad kongresu poda się do dymisji. Brisson nie chce nadal przyjąć przewodnictwa w rządzie.

Paryż 27-go grudnia. — Wczoraj pod przewodnictwem Grévego odbyła się rada ministerjalna. Brisson z powodu cierpienia szyi nie był na niej obecnym. Admirał Galiber, minister marynarki, oświadczył, iż stanowczo podaje się do dymisji.

Konstantynopol 27-go grudnia. — Odległy termin zawieszenia broni pomiędzy Serbją i Bułgarją sprawił nieprzyjemne wrażenie na W. Portę, która podejrzewa niektóre mocarstwa o chęć odwleczenia sprawy, aby doprowadzić rzeczy do rozwiązania niezgodnego z interesami Turcji. Z tego powodu W. Porta wysłała w dniu 23-im b. m. drogą telegraficzną nowy okólnik do mocarstw, malujący pożałowania godne położenie Rumelji, niepokój umysłów, który tam panuje, ofiary materjalne, które skutkiem tego Turcja ponosi. W kołach W. Porty panuje przekonanie, że dla ukończenia kryzys zbierze się niebawem ponownie konferencja. Sfery dyplomatyczne sądzą natomiast, iż termin zawieszenia broni posuniętym został do dnia 1-go marca dlatego, ażeby Turcji dać możność porozumienia się bezpośredniego z ks. Aleksandrem. Krąży też pogłoska, że Madżyd basza otrzymał polecenie rozpoczęcia w tym celu kroków stanowczych w Sofji.

Belgrad 27-go grudnia.—Wojska serbskie opuściły już w piątek po południu okrąg widdyński. Wojska bułgarskie wkroczyły doń niezwłocznie i zajęły całe pobrzeże Timoku od Bregowy do Adlié. Krok ten Bułgarji jest oczywistem naruszeniem konwencji, która orzekła, iż wojska narodowe wkroczyć mogą do terytorjów, opuszczonych przez nieprzyjaciela, dopiero w pięć dni po ich ewakuacji. Komendant serbskiej dywizji timockiej, jen. Leszjanin, złożył na właściwem miejscu sprawozdanie o dokonanych przez Bułgarję naruszeniach umowy, poczem założony został protest przeciw takowym.

Petersburg 27-go grudnia. — Najjaśniejszy Pan raczył wyrazić Monarsze podziękowanie naczelnikowi zarządu poczt i telegrafów, jenerałowi Bezakowi, za prace poniesione przy zreorganizowaniu zarządu pocztowo-telegraficznego.

(*Otrzymane dziś.*)

Wiedeń 28-go grudnia. — Zmarł tutaj b. minister sprawiedliwości, uczony teoretyk prawa, dr Glaser.

Madryt 28-go grudnia. — Canovas został wybrany prezesem izby.

Konstantynopol 28-o grudnia.—Zapewniają, że umowa o pożyczkę z Hirschem została podpisaną jedynie wskutek raportu ministra wojny, Alego Saiba baszy, który wykazał w jaskrawych barwach opłakane położenie wojska wskutek ubóstwa skarbu, które doprowadzić może do rokoszu. Sułtan podpisał *irade*, pozostawiając odpowiedzialność wyłącznie W. Porcie; zarazem wszakże, aby zachęcić armję, przesłał szable honorowe Alemu Saibowi baszy, tudzież ministrowi marynarki, Hassanowi baszy.

Konstantynopol 28-go grudnia. — Madżyd basza miał długą rozmowę z księciem Aleksandrem, z której rezultatów wyciąga najpomyślniejsze wnioski. Zapowiedział on nadesłanie szczegółowego raportu w liście.

Belgrad 28-go grudnia. — Siedm tysięcy żołnierzy, należących do rezerwy pierwszego powołania, otrzymało miesięczny urlop.

Belgrad 28-go grudnia. — Radaktor pisma radykalnego *Odjek*, skazany przez sądy na więzienie, ułaskawiony został przez króla Milana. (Jest to pierwszy wypadek ułaskawienia drzennikarza przez króla serbskiego. *Przyp. red.*)

Sofja 28-go grudnia. — Onegdaj po południu miasto podejmowało swoim kosztem wojska, które przybyły z pola walki. Ulice miasta były przez całą noc rzęsiście illuminowane. Tłumy ludu, przybyłego z okolic, snuły się ulicami, śpiewając pieśni patrjotyczne. Orkiestry wojskowe zmuszone były na żądanie tłumów powtarzać kilkakrotnie rosyjski hymn narodowy.

Petersburg 28-go grudnia. — *St. Pet. wied.* donoszą, że dla zapewnienia większej skuteczności działaniom banku szlacheckiego, uznano za niezbędne zaprowadzenie w Rosji systematu hypotecznego. Ministerjum sprawiedliwości zalecono opracować projekt ustawy hypotecznej tak, aby takowy mógł być już na wiosnę wniesiony do rady państwa. Akcyjne banki ziemskie wniosły do ministra finansów podanie zbiorowe o zastosowanie do nich także ustawy hypotecznej.

Petersburg 28-go grudnia. — Departament handlu okólnikiem wyjaśnia izbom skarbowym, że towarzystwa i spółki zagraniczne, prowadzące operacje w Rosji, pociągane być winny do opłaty poboru procentowego dodatkowego na równi z rosyjskiemi i na tychże samych zasadach. Opłacać zatem mają 3% od czystego zysku, odniesionego na przedsiębiorstwie prowadzonem w Rosji.

Petersburg 28-go grudnia. — Onegdaj senat wydał wyrok rozstrzygający w procesie o sprzeniewierzenia w aleksandrowskim urzędzie celnym. Senat zatwierdził wyrok warszawskiej izby sądowej, wydany przeciw zarządzającemu akcyzą, baronowi Pahlenowi, który skazuje go na wysłanie do odległych gubernij Cesarstwa.

Taszkent 28-go grudnia.—Wczoraj odbył się tu zjazd producentów bawełny. Ze względu na pomyślne rezultaty, osiągnięte w tym roku, główni producenci bawełny postanowili podwoić w roku przyszłym zasiewy bawełny amerykańskiej.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. W.*—Wiadomość o wynalazku Freiwirtha nowego systemu pisania wzięliśmy z dzienników zagranicznych. Bliższe szczegóły tego wynalazku nie są nam znane.

— *Panu M. W. z Dunaju.*—Wskazówkę damy. Redakcja i skład nasion *Ogrodnika polskiego* ul. Warecka nr 6.

— *Panu E. L.*—W sprawie mniemanej sukcesji po jenerale S. raczy się pan pofatygować do redakcji między godz. 11-tą a 12-tą przed południem.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 28-go grudnia 1885 r.

Po trzech dniach bezczynności sytuacja niezmieniła się wcale. Ruch walutami niezbyt wielki. Szacowania z Berlina wraz z kursem czwartkowym prawie zupełnie identycznie też same, co przed świętami i kursa też na giełdzie naszej również niezmienione. Dążności niejednostajne i tranzakcje zawierane stosownie do tego, jak się dało w granicach 2 i pół kop. wyżej lub niżej na 100 markach wedle gatunku papierów i warunków tranzakcyj.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 50.30 o $2\frac{1}{2}$ kop. wyżej lecz bez obrotów. Krótkoterminowe obracano po $50.17\frac{1}{2}$, 50.20 i $50.22\frac{1}{2}$ niekoniecznie w dążności zwyżkowej, lecz każda tranzakcja oddzielnie niejako specjalnie traktowane.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50.10 i $50.12\frac{1}{2}$ za długoterminowe i 50.05 za krótkoterminowe płacono w niewielkich sumach.

Na **Londyn** w obu terminach 10.14 żądano — bez tranzakcyj.

Na **Paryż** 40.60—również bez obrotów.

Na **Wiedeń** 81.20 w żądaniu, przy płaceniu 81.05 i 81.10.

Dla papierów usposobienie mocne. Trzymają się one dobrze i dosyć chętnych mają nabywców.

Listy likwidacyjne bez większych tranzakcyj, z powodu oporu posiadaczy — 89.70 za większe i 89.40 za mniejsze w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 98 bez różnicy na większe sztuki w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie serji I-ej, II-ej, III-ej i IV-ej 97.90 w żądaniu. Serja V-ta szczególniej była faworyzowaną i miała chętnych nabywców. Jakkolwiek ceduła zaznacza kurs 93.70 płacony, to jednak wiemy, iż kupowano je łatwo po 93.75 i po 93.80, a nawet zostali niezaspokojeni nabywcy większych sztuk po tym kursie poszukujący. Z tej racji kurs 93.85 w żądaniu zdaje nam się również niski.

Za listy zastawne miejskie żądano 95, 93.50, 92.70 i 92.

Obligi 89.25—płacono 89.10.

Łódzkich nie notowano.

Akcjami obrotów nie dokonywano.

Godzina 12 i pół. Usposobienie i kursa niezmienione.

J. Wl.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 28-go grudnia 1885 r.

	Z końc. giełdy	
	żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.25	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.14	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.60	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.30	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.90	—.—
„ „ „ m.	97.90	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
„ „ „ II	93.50	—.—
„ „ „ III	92.70	—.—
„ „ „ IV	92.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.90	—.—
„ „ „ małe	89.40	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	98.—	—.—
II „ „ rs. 100	98.—	—.—
III „ „ rs. 100	98.—	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.25	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $8\frac{1}{3}$

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $120\frac{15}{18}$

Od Listów zast. m. Łodzi kop. $75\frac{1}{6}$

Od Listów likwidacyjnych kop. 30

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 28-go grudnia 1885 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	525	—
„ „ biała . . .	—	—	555	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	400	415
„ średnie (stare) . .	—	—	360	390
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	260	285
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 28-go grudnia 1885 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 99^{5}

„ garniec rs. 2 kop. 60



Zarząd Fabryki Tabacznej

A. F. MÜLLERA,

w St.-Petersburgu,

ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że rozpuszczone pogłoski o zamknięciu fabryki na Nowy-Rok pozbawione są wszelkiej podstawy i czynności fabryki tabacznej

A. F. Müllera,

trwać będą w dalszym ciągu jak dawniej.

Amatorom starych cygar rekomenduje się zapas cygar dobrze odleżałych na różne ceny.

Skład główny fabryki tabacznej

A. F. Müllera,

od d. 1 Maja 1885 r., znajduje się na Newskim-Prospekcie i przy moście Aniczkowa № 68.—Wyroby Müllera można nabywać we wszystkich większych dystrybucjach Warszawy. 2720R

KAPITALISTA

spekulujący (nie żyd), raczy w zyskownym grubym i pewnym interesie zgłosić się.—Ul. Świętokrzyzka 19, mieszk. 15. 3370

Poszukuje się

Majątku Ziemskiego

od 40 do 60 włók, bez służebności. Wiadomości z wykazem szczegółowym nadsyłać do kantoru Kur. War. pod lit. K. S. Pośrednictwa nie przyjmuje się. 3362

ZGUBIONO

Dnia 20 b. m. **złotą bransoletkę** w kształcie długiego łańcuszka zakończonego klamerką z granatem.—Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie na Graniczną № 15 do właściciela domu, za nagrodą 15 rs. 3373

W d. 20 b. m., przy ul. Miodowej № 483.

skradziono

między innemi: nosigrosz zawierający kilkanaście rubli oraz **ćwiartkę 5-ej klassy № 15864,** co do losu zastrzeżenie gdzie należy uczyniono. 3372

W dniu 17 b. m., zginęły z komohy

Kolczyki z Brylantami

każdy kamień wagi 17/8 karata, oprawiony ażur w złoto i szafirową emalją, a w około brylanta obwódka złota. Uprasza się Szan. pp. Jubilerów o zwrócenie uwagi i zawiadomienie Wydziału Śledczego policji Warszawskiej gdyby kto zgłosił się z ich sprzedażą. 3374

Oryginalne tylko z poniższa marką



Nie Kaszlaj!

Ekstrakt Słodowy

Miodowo-Zielisty

i KARMELKI

2721R

L, H. Pietsch & Comp.

we Wrocławiu.

Uznany za środek dobry w kaszlu, zaflegmieniu, chrypce, cierpieniu gardła i piersi, poczynając od **prostego kaszlu aż do suchot** i przeciwko blednicy.

Posiadamy urzędowe podziękowanie od **Głównego Zarządu chorych i rannych żołnierzy w Petersburgu.**

Cena za butelkę rs. 1 kop. 25 i rs. 2 kop. 40. Karmelki 30 i 50 kop.

Opakowanie i przesyłka liczą się oddzielnie.

Skład główny dla Rosji w **Petersburgu** u W. Auricha, Wielka Morska № 17; — w Warszawie u L. Spiessa i Syna, Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek.

W dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1885/6 roku, o godzinie 10-tej zrana, sprzedane będą w IV-tym wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie przez publiczną licytację w drodza działów

3 DOMY

murowane, w Warszawie sytuowane, a mianowicie: 1) przy ulicy Nowy-Świat pod № hypotecznym 1281. Licytacja tego domu rozpocznie się od rs. 99,992 kop. 22½. 2) przy ulicy Nowy-Świat pod hypotecznym № 1263/4. Licytacja od rs. 80,040 kop. 10. 3) przy ul. Hożej pod hypotecznym № 1682. Licytacja od rs. 69,277 kop. 61½. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można u podpisanego Obrońcy w Warszawie przy ulicy Długiej pod 23 nowym zamieszkałego. 3361

Jakób Kirszrot.
Adwokat przysięgły.

Owocarnia Warszawska,

Senatorska № 2.

Otrzymuje stale: **Prawdziwe śmietankowe Masło funt 50 kop., Miód, Grzyby, Wędliny litewskie, Owoce, Konserwy, Pierniki,** etc. 2525R

1025r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.



Fryzjer

Teatrów Warszawskich,



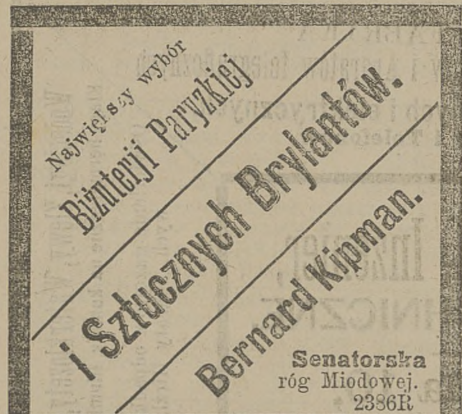
obsługuje Teatry amatorskie w Warszawie i na prowincji, posiada **Sminki, gotowe peruki, zarosty,** które kilka razy mogą być nalepiane.

SALON DAMSKI i MĘZKI z cennikiem strzyżenia i golenia,

gotowe **Warkocze od rs. 4, Siatki na grzywki kop. 15.**

Zakład obsługuje 10 pomocników i mieści się w znanem **Pałacu Dyzmańskich wejście od ulicy Miodowej № 2 i Podwal № 3.** 3223

J. Kleszczyński.



Największy wybór
Biżuterji Paryzkiej
i Sztucznych Brylantów.
Bernard Kipman.
Senatorska
róg Miodowej.
2386R

W Instytucie Gimnastyczno-Leczniczym i Szkole fechtunku St. Majewskiego na Sewerynowie, lekcje dla uczniów szkół publicznych podczas wakacji Bożego Narodzenia będą odbywały się codzień. 3288

Świeże transporta

Tureckich Tytoniów

w cenie rs. 2, 2.60, rs. 3, rs. 3.40, rs. 4, 5, 6 i 8 za funt,

z fabryki Babadagły i Etikowa z Odessy,
Sarafa i Rofego z Pułtawy,
nadeszły do **Składów tabacznych**

Józefa Kapłanowskiego,

1) pod firmą **«Odessa» róg Wierzbowej** i Niecałej wprost Teatru.
2) **Senatorska № 10 nowy.**

Handlującym odstępuje się **dobry rabat.** 2437R

Jedyny i pewny środek w XIX wieku

„EXSICCATOR!"

ważne dla fabryk, browarów, cukrowni garbarzy, właścicieli domów, rolników, zarządów kolei i t. d. **Osusza** zupełnie wilgoć w starych murach, oraz zabezpiecza nowe od tejże, **ochrania** wszystko co z drzewa od zgnicia i grzybka i **utrwala** przedmioty wystawione na działanie słońca i odmianę pogody, lub przy ciągłem wilgotnem użyciu. **Dezinfektuje** miejsca zanieczyszczone, oraz **odpędza** dokuczliwe owady od bydła w stajniach i oborach. **Świadectwa** osób kompetentnych o **rzeczywistej** i skutecznej dobroci po praktycznem przez nich wypróbowaniu, do przejrzenia na miejscu. Cena do 50 funtów po 35 kop. funt, od 50 wyżej po 30 kop. Embalage w cenie kosztu. Zamówienia na dostawę „Exsiccatora" 14 dni wpierw trzeba uskutecznić. Obstalunki z prowincji po nadesłaniu połowy należności przyjmuję. Na miejscu butelki po 75 kop. do nabycia. **Broszurka** w krótkim czasie wyjdzie. **Reprezentantów** w każdej gubernji Królestwa i Cesarstwa poszukuje. Inżynier technolog **Gustaw Ritter,** Królewska № 39. 3354

12 arkuszy druku co miesiąc.

PRZEDPŁATA
roczna **12** rs.
półroczna **6** rs.
kwartalna **3** rs.

—o—

ATENEUM.

Pismo naukowe i literackie.

Adres Redakcji w WARSZAWIE, **Włodzimierska 16.** 2701r

Do sprzedania

sklep kolonialno-spożywczy, lub poszukuje się **wspólnika** do tegoż handlu z kapitałem około 1,500 rubli. — Róg Złotej i Wielkiej № 6a. 3347

DOM

do sprzedania, czyniący 5,300 rs. dochodu, niedaleko Nalewek położony, do sprzedania na korzystnych warunkach. Adresy w Kurjerze Warszawskim dla Grzymały. 3351

Świeżo nadeszły Wędliny Litewskie,

oraz **Masło, Sery, Buljon, Powidła, Śliwki, Gruszki, Grzyby** suszone i marynowane, **Rydze, Korniszony, Borówai,** także **Ocet** winny i zwyczajny, po cenach przystępnych. Nowy-Świat № 27 w podwórzu na parterze. 3319

Budynek Fabryczny

do wynajęcia

w każdym czasie cały lub częściowo, murowany, wraz z maszyną lub bez takowej.—Wiadomość **Wspólna № 50.** 3345

Meble!!!

3229

o 25% taniej niż wszędzie i proszę się przekonać: piękny, salonowy, czarny garnitr; ładnie rzeźbiony, aksamitem kryty, rs. 200, jedwabną materją rs. 180, orzechowy garnitur aksamitem kryty, rs. 160, jedwabną materją rs. 135. Świętokrzyzka 28, wejście przez sklep.—L. Brenert.

ZGUBIONO

3369

dnia 23 b. m. w przejeździe z Żurawiej na Wspólną, **MUFKĘ** sobolową średniej wielkości z czarnym sznurem. Za **nagrodą pięciu rs.** uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie na Żurawią № 3, mieszk. 3.

2641 R.

Maszyna parowa

o sile 10 koni, **kocioł parowy** o sile 14 koni, wraz z pulsometrem i transmissją, oraz **2 kremple i 1 wilk,** są tanio do sprzedania.—Bliższych wiadomości udziela **Herman Wahlmann,** kuźnia miedzi w Łodzi.

NAJWIĘKSZA

PAROWA FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Najlepsze Fasony, Trwałość i Taniość.

powróciwszy z podróży swojej do Wiednia, Paryża, Brukselli i Berlina, zawiadamiam Szan. Publiczność, iż przywiozłem najnowsze fasony, które klijentela moja może każdego czasu u mnie obejrzeć.

Stosunki moje z najpierwszemi fabrykami, oraz powszechnie uznana solidność moich wyrobów, dają mi możność zwalczania wszelkiej konkurencji.—O łaskawe liczne zwiedzanie magazynu uprasza z uszanowaniem

Wilhelm Steiner,

2707R **Fabryka Gorsetów.**

Fabryka Świętokrzyzka 24 stary, 34 nowy.

Kowanówko pod Obornikami w W. Ks. Poznańskiem.

D-ra ŻELASKI

ZAKŁAD LECZNICZY

chorób umysłowych i nerwowych,

przyjmuje chorych płci obojej, zapewniając im troskliwą opiekę lekarską, wszelkie wygody i rozrywki (odczyty i muzykę), oraz towarzystwo wśród rodziny lekarzy. 2630R

Dr med. Kończyński. Dr med. Winklewski.

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 17 (29) Grudnia r. b., o godzinie 1-ej z południe, odbędzie się przed tąż Radą publiczna in plus przez opieczętowane deklaracje, a następnie g ł o ś n a l i c y t a c j a na sześcioletnie, od dnia do 1 (13) Stycznia 1886 r., do 1 (13) Stycznia 1892 roku, wydzierżawienie murowanej piwnicy (lodowni), znajdującej się na folwarku Świętokrzyzkim w Warszawie pod № 1600A, należącym do Szpitala Dzieciątka Jezus.

Praetium do tej licytacji, tytułem rocznego czynszu dzierżawnego, oznacza się na rs. 330, a wysokość vadium na rs. 100.

Warunki licytacyjne, oraz forma deklaracji, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej c o d z i e n n i e, w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**
2616. **Sekretarz Rady Lechowicz.**

WÓDKI,
Nalewki, Likiery,
Wódki czyste
(STOŁOWOJE WINO),

można nabywać w Warszawie:

w handlach, pp.: Bocquet'a, Stępkowskiego, Dobrycza i C., Simona i Steckiego, Sowińskiego i Szulca, Szpądrowskiego, Purwina, Wilkańca, Zahorskiego, Lijewskiego, Simona, Biernackiego, Czerskiego, Czobłokowa, Dzięgielewskiego, Krupskiego, Knowiakowskiej, Lichtenberga, Głogowskiego i Gajewskiego.

w restauracjach: hotelu Europejskiego, Brühlowskiego, Paryzkiego, Drezdeńskiego, w Eldorado, Chateau des Fleurs, Herkulanum.

NA PROWINCJI:

w Lipnie u Kaufmana. **w Kaliszu** u Mikulskiego, Tschinkla, Wilkanowicza; **w Lublinie** u Siwińskiego i Zarębskiego, Halperna; **w Częstochowie** u Fuchsa, Flatau, Wędrychowskiego, **w Płocku** u Janczewskiego, Lewensztama; **w Piotrkowie**, u T. Familina, **w Łukowie** u Mendelzwajga, **w Nowo-Aleusandrji** u Rozenbluma; **w Nowym-Dworze** u Frenkla; **w Mławie** u Ortowskiej.

Skład u
B. Perłowa i Synów,
WARSZAWA,
Nalewki 10|12,
Wdowa
M. A. POPOWA,
w Moskwie.

2634R.

ZAKŁAD LECZNICZY
PNEUMATYCZNO - HYDROPATYCZNY
dla chorych przychodzących,
Obożna № 5,

otwarty od godziny 9 do 12 i od 2 do 4 po południu. — w Niedziele tylko do 12.

1. **Leczenie ścieśnionem powietrzem** w dwóch gabinetach pneumatycznych (rozdęcie płuc, wysięki pleuretyczne, astma, katary dróg oddechowych).

2. **Hydropatja.** Wszelkie procedury wodolecznicze, jako to: kąpiele ogólne w obszernym bassenie, kąpiele wannowe, nasiadowe, natryski o różnych temperaturach, wycierania hydropatyczne, koce, łaźnie (osłabienie ogólne, blednica, liczne cierpienia nerwowe, początkowe cierpienia rdzenia pacierzowego, przewlekłe cierpienia żołądka i kiszek, reumatyzmy) i t. d.

3. **Kąpiele mineralne:** solankowe, igliwiowe i t. p.

4. **Terapia mechaniczna** czyli massaż. Kombinacja hydropatji z massażem (skrzywienia członków, drugotrwałe zgrubienia stawów, szczególniej od wysięków zależne, chroniczne zapory kiszek, newralgie obwodowego pochodzenia i t. d.).

5) **Gabinet inhalacyjny** zaopatrzony w przyrządy najnowszej konstrukcji, (stany kataralne dróg oddechowych, z obfitem wydzielaniem połączone, jamy oskrzelowe, (kawerny bronchiektatyczne), cuchnąca plwocina i t. p.).

O warunkach informować się można codziennie w godzinach powyżej wymienionych albo **w Zakładzie**, lub od godziny 4-ej do 6-ej po południu u D-ra **Dobrzyckiego** tamże mieszkającego. 2545r

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w r. 1886 potrzeba będzie nabyć:

około 7,500 łokci bież. miary polskiej, sukna i kortów na umundurowanie.

Życzący podjąć się takowej dostawy, obowiązani są najpózniej do dnia 19 (31) Grudnia r. b., w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej złożyć opieczętowaną deklarację na zwyczajnym papierze z napisem: „Deklaracja na dostawę sukna".

Odnośne warunki wyżej wskazanej dostawy oraz szemat deklaracji, mogą być przejrzane codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, od godziny 10-ej z rana do godziny 2-ej po południu w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami. 2718r

Najtańsza okazja do nabycia wyrobów jubilerskich najtaniej!

Z powodu zwinięcia interesu egzystującego od 1849 roku, urządziłem

ZUPEŁNĄ WYPRZEDAŻ
Wyrobów Złotych, Srebrnych i Drogich Kamieni,

a mianowicie: **Pierścionki** z kolorowemi kamien. i brylan., od rs. 1.— do rs. 400.

złote z próbą 56-tą:
- **Bransolety** " " " od rs. 7.— do rs. 400.
- **Medaljony** " " " od rs. 5.— do rs. 500.
- **Kolje** " " " od rs. 5.— do rs.1200.
- **Kolczyki** " " " od rs. 1.50 do rs.1600.
- **Zegarki** złote i srebrne na różne ceny.
- **Dewizki** damskie i męzkie " "
- **Obrączki** złote dukatowe i 56 próby.

niżej kosztu.

Wyroby srebrne z próbą 84, Portcygary, Tabakierki, Kubki, Tacki, Solniczki, Łyżeczki do herbaty, Bransoletki od rs. 2, Naparstki od kop. 50 i srebro stołowe.

2713 R **Nalewki Nr 21, A. JUWILER (jubiler),**

SPECJALNA FABRYKA
Dzwonów Sygnałowych, Induktorów i Aparatów telegraficznych
Dzwonków powietrznych i elektrycznych,
Piorunochronów i Telefonów.

Pomniki i nagrobki, szlachety, bramy, drzwi **i okna żelazne, daszki podjazdowe, balkony, schody, balustrady,** wiązania, dachy, mostki, galerje i wszelkie inne roboty budowlane, kute, à jour.

Konrad Pohl, Inżenier,
BIURO TECHNICZNE.
Chłodna 10,
w Warszawie.
2560R.

Wodociągi, Zlewy, Waterklozety, Wentylatory
Klapy hermetyczne na kominy, iluminacje gazowe.
Oświetlenie gazowe z odpadków naftowych, aparaty Hirzla.

WAGI DECYMALNE
wszelkiej wielkości i Gwichty.
WAŻKI ZBOŻOWE.
CENNIKI, KOSZTORYSY i INFORMACJE NA ŻĄDANIE.

Tylko do Nowego-Roku.
W składzie płótna i bielizny, przy ulicy **Miodowej № 8/10**, urządzoną została
WIELKA WYPRZEDAŻ
WYSORTOWANYCH TOWARÓW, po cenach bardzo zniżonych.
Tylko do Nowego-Roku.
3228

BÓL GŁOWY MIGRENĘ,

Cierpienia nerwowe głowy, Zawroty, Uderzenia krwi do głowy, Ból zębów, usuwa natychmiastowo jednorazowe zewnętrzne użycie **kropli W. Russyana (Brassicon).** Cena flakonu **80 k.**, małego **40 k.**, z przesyłką na prowincję o 20 k. drożej.—**Brassicon koncentrowany (Double)** rs. 1.50 i rs. 2.50, używany przeważnie w Migrenie.

Hurtowa i Detaliczna sprzedaż Brassiconu w Laboratorjum W. Russyana, ul. hr. Kotzebue № 4. 3159

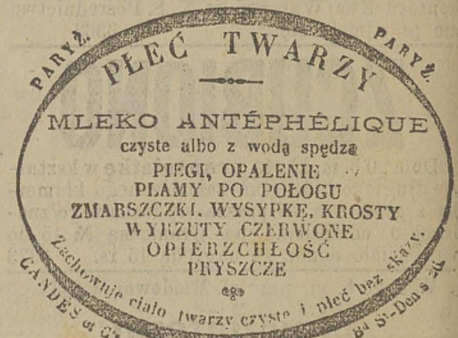
ORKIESTRA
DAMSKA

złożona z sześciu panien i trzech mężczyzn, pod dyrekcją **Ryszarda ROHACZKA,** jest do zaangażowania z dniem 1-m Stycznia 1886 r. Interesanci zechcą się odnieść piśmiennie do dyrektora: **Kraków, Rynek główny 26.** 3237

Zawiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż urządziłam sprzedaż wyrobów marmurowych włoskich, **kolumn, wazonów, pater, popielniczek** i innych drobiazgów. — Przyjmuję wszelkie reperacje.— Nowy-Świat 22, mieszkania 20.

3352 **A. Jabłczyńska.**



Główny Skład w Warszawie
w PERFUMERJI
Aleksandra Lipink,
Wierzbowa róg Niecałej № 1. 2201R.
Cena flakonu rubli 2 kop. 70.

AMERYKANKA.
przyrząd do **prania bielizny** w zwyczajnej wodzie pokojowej. nader pożyteczny w każdem gospodarstwie domowem i łatwy do użycia nawet dla nieletnich, przedewszystkiem odznacza się wielką oszczędnością mydła i zachowywaniem bielizny w jaknajlepszym stanie. Agenci są pożądani.—Cena przyrządu z przesyłką pocztową rs. 5, na Syberję rs. 8. Do każdego egzemplarza dołącza się informacja. Adresować należy: „Do B. J. Szlemenzona w Symferopolu (w Krymie)."

Załącza się **jeden z listów:**

„2-gi Bataljon Strzelców w Skierniewicach, „dnia 5 Września r. 1885, № 2374. — Do „pana B. Szlemenzona. Poczytuję sobie za „obowiązek oświadczyć, iż pochodząca od „pana **Amerykanka**, jest przyrządem „bardzo pożytecznym w gospodarstwie do„mowem i łatwym do zastosowania, po „wypróbowaniu bowiem okazało się, iż „pranie bielizny za pomocą tego przyrzą„du, przystępnem jest nawet dla nieletnich, „a obok tego wymaga bardzo małej ilości „mydła, czasu i trudu, przeto załączając „przy niniejszem rs. **dwadzieścia pięć** „upraszam jeszcze o 5 egzemplarzy Ame„rykanki." — Podpisał dowódca batal„jonu pułkownik Świerczkow. Stwier„dzili: Zawiadujący gospodarstwem i Se„kretarz."

Listy autentyczne przechowywane są w biurze Redakcji „Taurychkich Wiadomości Gubernjalnych."

Cecha fabryczna na przyrządzie **B. Szlemenzon-Symferopol.** 3365

W dniu 6 Grudnia r. b., wysłano list z **Nowo-Radomska** do Skierniewic, pod adresem Hersza Rohtbard, w liście tym znajdował się **weksel blanko** nie wystawiony tylko było napisane **Rs. 335** i wyraźnie rubli srebrem trzysta trzydzieści pięć, z drugiej strony było żyro, **Wolf Łuszczanowski,** list ten wraz z wekslem zaginał. Znalazca raczy takowy zwrócić pod adresem: **Rohtbard, ul. Leszno № 57 w Warszawie.** 2708R

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty, oraz biały, prawdziwy LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,

w Warszawie, Nowy-Świat 42, nowy 38. 2080 R

PRZEDSIĘBIERSTWO
Budowania, konserwacji i upiększania grobów.
Sprzedaż pomników i grobowców.

Przedsiębierstwo zawiadamia osoby interesowane, że na nadchodzący sezon zimowy, podejmuje się tak konserwacji pomników jak i ubierania grobów krzewami i roślinami zimowemi.

Budowa grobów wszelkiej konstrukcji, pomniki i grobowce w wielkim wyborze.

Dla osób życzących sobie tego, wypłata na raty.

Biuro główne przy ulicy Ordynackiej za Instytutem Muzycznym, na wprost stajni Cyrkowej, Kantor na Powązkach w domu № 2, zaraz za rogatkami nad cukiernią. 2148r

---

SERWETY ceratowe, białe i kolorowe, na stoły, stoliki i komody.

DYWANY cerat. pod stoły i umywalnie; **Skórę Amerykańską** prawdziwą Croqueta, najlepszy wyrób na pokrycie mebli, **Wyksatynę** pod chorych, **Chodniki** kokosowe, jutowe i ceratowe, różnej szerokości.

Wycieraczki kokosowe, **Patarafki** ceratowe, w wielkim wyborze, poleca

W. MUSZEWSKI

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Skład Obić Papierowych, Rolet i Gzymsów,

ulica Długa № 30/40, naprzeciw Hotelu Polskiego. 2677r

OLIWA NICEJSKA,

Octy stołowe i Essencja Octowa Frankfurtska,

znajdują się w znacznych zapasach

w Składach Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

Plac Teatralny № 464/5, obok kościoła PP. Kanoniczek, | **ulica Marszałkowska № 140,** pomiędzy Świętokrzyzką i pl. Zielonym.

Ceny przystępne.—Towar wyborowy. 2153R

PAPIER FAYARD et BLAYN

PARYŻ, rue Saint-Merry 30.

Leczy: katary, choroby piersiowe, reumatyzmy, oparzenia i nagniotki.

Znajduje się we wszystkich aptekach.



SKŁAD PAPIERU,

Materjałów Piśmiennych

F. CSERNAK,

Bielańska Nr 5,

POLECA

Księgi Buchalteryjne

w wielkim wyborze, własnego wyrobu.

Wszelkie **Druki, Litografje, Linjowanie i Oprawy,** uskutecznia pośpiesznie i po możliwie nizkich cenach. 2466R

Nauka i wychowanie.

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 k. 60. Oddzielnie: kurs niższy k. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 2224

Przyjmuję na stół i stancję uczniów gimnazjum V-go, jak również szkół prywatnych. Wiadomość: Śliska № 1. Leon de Préchamps. 20352

Uczeń klasy VI-ej, filolog, poszukuje korepetycji. Chmielna № 27c, m. 18. 20417

Oficer wyższej broni H. Kunicki, udziela w domach prywatnych lekcje przygotowującym się do szkoły junkierskiej i do egzaminu na wolno-wstępujących 2-ej i 3-ej kategorji. Wierzbowa, hotel Angielski, m. 83.

Potrzebny korepetytor na wieś dla przygotowania dwóch chłopców do klasy 3-ej. Bliższa wiadomość od godziny 9-tej do 10-ej i od 3-ej do 5-tej po południu. Wspólna 44, mieszkania 4. 20342

Pięknopisma, lekcje specjalne udziela wyższy nauczyciel kalligrafji Krajewski. Miodowa № 1, m. 12. 20420

Uczeń kl. VI szkoły realnej poszukuje korepetycji na czas świąt. Nowy-Świat № 21, mieszkania 30. 20430

Prof. de Préehamps, Długa 25. Paryżanqa wysoko wykształcona (lat 30), na stałe lub demi-place. (Świadectwo 8-letnie). 20433

Lekcje rysunków technicznych; ktoby życzył takowych udzielać w godzinach wieczornych, to proszę nadesłać adres mieszkania. „Warszawa, poste-restante lit. C. M."

Potrzebna bona polka, znająca krawiecczyznę. Żurawia 31, mieszk. 5. 20449

Do małych dzieci potrzebna bona niemka lub niańka zaraz. Twarda № 17, mieszkania 2. Tamże do sprzedania lisy atłasem kryte, tanio. 20464

Posady i prace.

Osoba inteligentna, posiadająca język polski i niemiecki, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, lub też do zarządu domu. Adres w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

Do fabryki gorsetów potrzeba jest kilka panien uzdolnionych w szyciu gorsetów, z własnemi maszynami. Fabryka gorsetów „Au bon Marché." Miodowa № 6. 2804

Rządca z kaucją 2.000 rs. w gotowiźnie potrzebny jest do domu położonego w ożywionej i handlowej dzielnicy miasta, przynosi rocznego dochodu przeszło 5.000 rs. Wiadomość: Twarda 14, mieszk. 48, u Grünberga, między 9-tą a 10-tą rano. 2777

Osoba młoda poszukuje miejsca sklepowej, na żądanie może złożyć kaucję. Wiadomość na Tłomackiem w sklepie jubilerskim № 12, między godziną 4 a 6 po południu.

Dziewczynka przyzwoita, od lat 14 do 16 potrzebna jest do pilnowania i zabawy, 4-letniego dziecka. Wiadomość: Ul. Wspólna N 19, mieszkania 1. 20394

Poszukuje posady mężczyzna w sile wieku, bezżenny, właściciel realności, poddany austrjacki, rutynowany chmielarz i leśniczy zostający w Rosji jako leśniczy w znacznym majątku, z powodu zmiany właściciela życzy zmienić posadę jako leśniczy, chmielarz, przy gospodarstwie lub fabryce, posiadający języki: polski, niemiecki dobrze, słabo ruski. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje p. Paweł Filipowicz, właściciel realności w Tuczynie, poczta Rowno (gub. Żytomierska), (osobom pośredniczącym stosowne honorarjum). 20383

Przyjmę zarząd domu za mieszkanie, kaucji złożę rs. tysiąc, kwalifikacje posiadam. Nowo-Wielka № 5, mieszk. 7. 20408

Kobieta w średnim wieku, wszechstronnie obeznana z gospodarstwem, poszukuje miejsca gospodyni w Warszawie lub na wyjazd od Nowego Roku. Wiadomość ulica Śliska № 32 nowy, u rządcy domu. 20401

Człowiek młody żonaty, poszukuje posady kasjera, inkasenta, magazyniera, rządcy domu i t. p., z kaucją rs. 1,500. Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze niniejszego pisma, pod lit. M. S. W. 19887

Administrator potrzebny jest do składu wódek od Nowego Roku z kaucją odpowiednią wartości interesu. Adres proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz., pod adresem Skład wódek. 20188

Chłopiec potrzebny jest zaraz do składu wódek. Wiadomość. Praga, ulica Brukowa № 178 20418

Panny do spódnic, staników potrzebne zaraz. Leszno 7, mieszk. 10. 20404

Administrator-rządca z gotowizną rs. 2,000 potrzebny zaraz, do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, w ośmio-włókowym folwarku, przy stacji dr. żel. W.-W. Myszków. Porozumienie przez Herszlikiewicza w Żarkach. 20227

Rs. 25 za wyrobienie dla emeryta posady, rządcy domu, w składzie węgla, lub podobnego zajęcia—znany z uczciwości, godnie spełni powierzone obowiązki. Twarda № 16, mieszkania 11. 20354

Poszukuje zarządu większym domem, referencję lub kaucję złożę. Oferty „Karol," kantor Kurjera. 20374

Rs. 1000 kaucji. Poszukuję zarządu dużym domem. Wiadomość: ulica Bednarska № 22, m. 10. 20392

Uczeń aptekarski, kończący praktykę, poszukuje kondycji, ma rekomendacje wzorowe. Adres: Pińczów, Gozdawie. 20425

Młodzi zdolni ludzie znajdą stałe zajęcie jako ajenci na Warszawę za stałą pensję i wysoką prowizię. Oferty składać w kantorze Kur. War. K. K. 500. 20429

Buchalter i korespondent, biegły w językach: polskim, niemieckim i francuzkim, mając kilka godzin dziennie wolnych, poszukuje zajęcia. Oferty uprasza się składać pod lit. A. S. 50, w Kurjerze Warsz. 2827

Rządca dóbr z Księstwa Poznańskiego, posiadający chlubne świadectwa z przeszło ze swej 20-letniej praktyki, z lat 9 w Królestwie, z których świadectwa złożyć może, że majątki te, które administrował, żadnego dochodu wpierw nie dające, w krótkim czasie zostały sprzedane lub wydzierżawione z korzyścią dla pryncypałów, poszukuje odpowiedniej posady w każdym czasie w Królestwie lub Rossji. Łaskawe oferty w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit, K. P. 100. 20443

Panny potrzebne uzdatnione do spódnic, staników i maszyny Whelera-Wilsona.—Nowolipie 9 nowy, 1-sze piętro, w podwórzu mieszkania 21. 29461

Potrzebni są do gub. Wołyńskiej gumienny i gajowy, z dobremi świadectwami, kawalerowie, zaraz. Wiadomość u szwajcara w hotelu polskim. 20447

Ekonom lub pisarz, praktycznie doświadczony w gospodarstwie, samotny, poszukuje zajęcia od 1 Stycznia. Ulica Złota № 49, mieszkania 21. 20452

Kupno i sprzedaż.

Sery i Masło litewskie znanej dobroci.—Warecka 9 nowy, m. 5, od g. 9—1. 2558

Pekeflejsz doskonale urządzony. Warecka № 9 nowy, m. 5, od godz. 9—1. 2559

„Wschód." Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów. Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Meble! Piękne umeblowanie z 6-u pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomana, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firranki, oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, m. 9, na lewo w oficynie, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 20419

Za bezcen. Są do sprzedania meble z 6-u pokojów wykwintne i skromne. Zielna № 11, nowy 19, mieszk. 4. 20154

Najtańsze, najpraktyczniejsze kupno sukien powszednich, wieczorowych, okryć, futer, garniturów futrzanych, bielizny stołowej, pończoch, skarpetek wełnianych i innyc, szalów, ubrań dziecinnych i różnych prezentów na gwiazdkę w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 2708

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rzeźbione. łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stolik do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.—Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 20103

Sanek 2 pary, jedne petersburskie, drugie fantazyjne, 2 faetony, uprząż, do sprzedania. Graniczna № 9. 20336

Obrazy, porcelana, bronzy, srebra i sztychy starożytne, i różne antyki do sprzedania tanio. Karmelicka 18 nowy, m. 3, widzieć można z rana do 12 i od 3-ej do 6-ej co dzień. 19938

Meble, kompletne urządzenie z ośmiu pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żardinierki, komoda, regulator, żyrandol, firanki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleodruk, serwis. Marszałkowska № 111, w bramie 1-e piętro. mieszkania 16. 20407

Fortepian Kralla i Seidlera palisandrowy systemu belgijskiego, rs. 350. Nowy-Świat 62 nowy. Strojenia i reperacje przyjmuje Cerulli. 20337

Tanio szafy i rygały sklepowe do sprzedania. Nowo-Senatorska № 4. 20335

Zamierzając wyjechać, sprzeda się tanio: komody antyki z bronzami, lustra, kolumny, porcelana saska, 36 talerzy i inne, wazony, kapy na łóżka adamaszkowe, ljońskie, wachlarze, szal turecki, zegarki, skrzypce stare, wiele pięknych drobiazgów zagranicznych, kosz podróżny, zamykany. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszk. 6. 20380

Tanio do sprzedania używane serwety, obrusy, ręczniki, prześcieradła i kuchenne ścierki, oraz różne przedmioty. Wiad.: Nowogrodzka № 29. m. № 14. 2820

Różne pisma illustrowane po rs. 1, za tom, w księgarni. Elektoralna 25/29. 2817

Kanarki dobrze śpiewające, oraz samice i mops, suczka roczna, rasowa, do zbycia. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 6. 20101

Po zwiniętym magazynie futer, Plac Teatralny № 7, są do sprzedania futra męzkie rozmaite, salopy damskie, kołnierze niedźwiedzie liberyjne, skóry i żyrandol. Nowolipki № 46 nowy, od 11 do 5, m. № 2, wszystko niżej kosztu. 2796

Maszyny pończosznicze, nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg. Mazowiecka 14. 97

Najtaniej wyroby Jubilerskie. Obrączki dukatowe 94 i 56 próby, odnawianie sreber i reperacja, wykończam szybko i dla prowincji. w mieszkaniu Henryka Juwiler. Nowy-Świat 61. 2790

Do sprzedania fortepian, fabr. Kralla i Zeidlera. Ulia Dzika 19, m. 11. 20423

Warsztaty (stoły) stolarskie i różne drobne naczynia do nich, do sprzedania.— Marszałkowska 89. 2808

Fortepiany używane fabr. zagranicznych oraz krajowych. Sprzedaż. wynajem i egzertycja. Słodziński, Podwal № 9. 19194

Czapki mundurowe, oficerskie, pocztowe, telegraficzne, cywilne, liberyjne i fantazyjne, przyjmuje się na zamówienia po cenach nizkich, we własnym warsztacie W. Truchlińskiego. Marszałkowska № 139. 2682

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, reperuję, strojenia przyjmuję. Ul. Nowy-Świat № 47. 19573

Bardzo tanio meble, sofy, szeslongi, u tapicera Wspólna № 12, na raty miesięczne.

Wyprzedaż mebli niżej kosztu, garnitury orzechowe czarne, szafy, szafki do bielizny, kredensy, biórka, biblioteki komody.— Ulica Hoża № 17. 20046

Kupuję złoto, srebro, zegarki złote, płacę najlepiej. Henryk Juwiler. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu. 2791

Pies ponter półroczny, ładnej rasy, jest do sprzedania. Ulica Chmielna № 52, m. 11.

Czarny aksamitny i gabinetowy garnitur, bibljoteka, szafy, szeslong, łóżka dębowe, urządzenie jadalni. Szpitalna 5, m. 1. 20317

Powóz mało używany, wozy robocze i uprząż do sprzedania. Marszałkowska 89.

Fortepiany do sprzedania mało używane, Tłomackie № 2, mieszk. 3. 20025

Za rs. 120 futro męzkie, ładne skonksy, mało używane. Chłodna № 32, w prawej oficynie, na dole. 20389

Obrazy (Suchodolski, Szermentowski, Smuglewicz. Ruśkiewicz i w. in.), akwarelle (wielka kopja „Huss przed Sądem), bronzy, porcelanowy garnitur i figurki, żyrandole, i kwiaty w wazonach pod kloszami (odpowiednie do kościoła) lustra wielkie z konsolami, meble antyki, fortepian, szkatułka grająca, maszyna ręczna do szycia, znaczna ilość koronek, różne materje i t. p., do sprzedania bar. tanio w kasie Zaliczkowej przy placu Wareckim, róg Szpitalnej, od godz. 10-tej do 3-ej. 20390

Sprzedaję stół mahoniowy staroświecki, małe stoliczki, zegar genewski Patka pod kloszem. Chmielna № 10, nowy, m. 7.

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 98

Serwis porcelanowy do herbaty, tace, bielizna stołowa, łóżko ze sprężyną, materac z czystego włosa nowy, filodendron duży, cena przystępna. Wspólna 10, m. 5. 2824

Aquarium ozdobne do sprzedania. Włodzimierska № 5, m. № 8. 20362

Meble używane rozmaite tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 20351

Futro szopy, dwa łóżka nowe orzechowe, obrazy olejne w ozdobnych złoconych ramach do sprzedania. Wiadomość: Złota 55, mieszkania 10, od 9-tej do 1-ej w południe i wieczorem od 7-ej. 20131

Wyprzedaż towarów galanteryjnych i materjałów piśmiennych poniżej ceny kosztu i sklep do sprzedania z towarem i urządzeniem sklepowem, z powodu wyjazdu. Nowy-Świat № 7. 20149

Kocioł rurowy wypróbowany, przy 20 atm. na 26 koni i maszyna parowa o sile 16-u koni, używana lecz w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Śliska № 60, m. 3, rano do 10-tej i po połudaiu od 4 do 6-tej.

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 20450

Pianino do sprzedania za rs. 250. Żurawia № 43 nowy, m. 25. 20442

Mebli garnitur salonowych do sprzedania bardzo tanio. Nowy-Świat № 16, stróż wskaże. 20462

Oficer z powodu nagłego wyjazdu, sprzedaje garnitur mebli bardzo tanio. Róg Ciepłej i Ceglanej № 3, m. № 25. 20454

Umeblowanie: tanio do sprzedania garnitur, krzesła fantazyjne jedwabne, szeslong, kanapka, lustra konsolki, stoliki biurko damskie orzechowe, z jadalni hredens, stół, krzesła dębowe rzeźbione, konsolka dębowa, szafy rozbierane i do bielizny, rolety, łóżko żelazne i orzechowe z materacem sprężynowym, tanio do sprzedania. Bracka № 20 mieszkania 7. 20459

Meble do sprzedania, dębowe urządzenie jadalnego pokoju, oraz inne meble razem lub częściowo. Chmielna nowy 14, wprost kąpieli, mieszkania 9. 20460

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia zaraz z urządzeniem rs. 80.— Freta № 15. 20397

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem rubli 10,000, do przedsiębierstwa robót ziemnych, przy budowie nowej kolei żelaznej Siedlecko-Małkińskiej. Wiadomość: Warszawa, Widok, № 20, mieszk. № 7, w Siedlcach folwark Strzały u Jakobsohna, główna wiadomość w Lublinie, ul. Bonifraterska № 672. F. Uszacki. 20285

Interes korzystny do nabycia. Wiadomość u rządcy d. № 62/370, Krakowskie-Przedmieście od godz. 2 do 4-ej. 20216

Szynk korzystny do wynajęcia od 1 Stycznia, na rogu ulic Twardej, Złotej i Żelaznej № 9. Zgłosić się o warunki na Złotą № 4, do rządcy domu, od rana do południa.

Z powodu zmiany interesów, do odstąpienia sklep galanteryjno-dystrybucyjny, na przystępnych warunkach. Wiadomość: Marszałkowska № 80. 20422

Sklep z urządzeniem od Nowego-Roku do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. Senatarska 26.

Kawiarnia do sprzedania tanio. Wiadomość na miejscu. Obożna № 10. 20446

Sklep spożywczy z dystrybucją i towarem, do sprzedania, z powodu wyjazdu, za bardzo nizką cenę. Chmielna 110. 20439

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

W guberaji Wołyńskiej, od Nowego-Roku ruskiego, niedaleko kolei Nadwiślańskiej, do wydzierżawienia razem lub osobno: pacht 50 krów, młyn wietrzny, propinacja i sad owocowy z pasieką. Wiadomość u szwajcara w hotelu Polskim. 20448

100,000 do odstąpienia lub zamiany na dom z pierwszego N-ru hypoteki na wspaniałym i korzystuym majątku ziemskim w Królestwie Polskiem. Szczegóły: Leszno 36, mieszk. 5, od 3—4. 2831

Sklep mydlarski do sprzedania, przy ulicy Chłodnej № 52. 20416

Potrzebna jest osoba, zaraz, bez różnicy płci, do interesu bardzo korzystnego, na na czas karnawałowy, z kapitałem od rs. 200 do 300. Wiad. na Pradze w kiosku. 20413

Dystrybucję dawną z piśmiennemi i innemi towarami, blizko zamku, z mieszkaniem, odstąpię. Tamże łóżko metalowe duże i mała kolebka bujana, waga decymalna, wanna i futro do sprzedania w sklepie pieczywa, cerkiew na Podwalu. 20432

Do sprzedania li tylko do 1 Stycznia 86, dystrybucja z galanterją i norymberszczyzną. Ulica Niecała 11. 20436

Kupię dom wartujący 40,000 rubli. Do wypożyczenia na pierwszą hypotekę po Towarzystwie, w całości lub częściowo, 20,000 rubli na zakład przemysłowy lub fabryczny w Warszawie, w którym życzyłbym sobie znaleźć odpowiednie zajęcie. Szczegółowe anszlagi i oferty przyjmuje firma Rundo, Marszałkowska 123, Sig. K. S. 19788

Sumy od 10,000—15,000 rs. są do wypożyczenia ua 1-szy numer po Towarzystwie nieruchomości warszawskich. Wiadomość u Marjana Anca, w kancelarji rejenta Rutkiewicza. 20363

Dom do sprzedania, na zamianę lub wydzierżawienie, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Śliska № 54, u rządcy domu.

Sklep spożywczy przy Alei Jerozolimskiej pod № 64 jest wskutek słabości właścicielki do sprzedania. Bliższa wiadomość tamże. 20304

Młyn wodno-walcowy, nowo urządzony, jest do wydzierżawienia od Nowego-Roku 1886. Wiadomość: Sosnowa № 1 stary, od Chmielnej, mieszk. № 34, od 7 do 10 rano i od 8 do 11 wieczorem. 20283

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Summa rs. dziesięć tysięcy na pierwszy № domu po Towarzystwie do odstąpienia. Wiadomość u p. Völlnagla optyka. Nowy-Świat 67. 20350

W Petersburgu na jednej z głównych ulic Cukiernia, egzystująea lat 60. jest na sprzedaż, z urządzeniem i billardem. Adresować: róg Woźniesienskiego i Ekaterynowskiego Prosp., dom Lichaczowa, warszawska cukiernia. 20355

Lokale.

Do wynajęcia od każdego czasu sklep obszerny o 2-ch otworach, z przyległym pokojem. na przystępnych warunkach, wiadomość w tymże sklepie przy ulicy Bielańskiej № 20. 2770

Do odnajęcia od Nowego Roku mieszkanie, składające się z dużego salonu, 4 pokojów z balkonem, przedpokoju, pasażu, garderoby i kuchni na 1-em piętrze. Krakowskie-Przedm. № 17, mieszk. 31. 20074

Sklep z pasażem i pokojem do wynajęcia, przy ulicy Miodowej 15, od Nowego-Roku 1886. Wiadomość w biurze właściciela domu.

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1, 2 4 pokoje, z przedpokojami kuchniami i alkowami, mogą być dla kawalera. Ulica Śliska № 18. 20376

Pokoje umeblowane, Nowy-Świat 57 nowy. Są do wynajęcia 1, 2, 3 lub 4 pokoje, z opałem i dobrą usługą, pojedyńczo lub razem, może być dodana kuchnia. 20349

Do odnajęcia zaraz, salon z meblami i dwa pokoje, dwa wejścia, przedpokój, kuchnia i wszystkie wygody tegoczesne, za umiarkowaną cenę. Szkolna № 8, parter.

Wynajmuje się sklep obszerny z pokojem. Krakowskie-Przedmieście № 170/62, rządca wskaże. 20215

Do wynajęcia sklep dziesięć pokojów, na pierwszem piętrze, od frontu, razem lub częściowo, po chambres-garnies. Ul. Chmielna № 33/45, wprost Zielnej. 20245

Sklep elegancki, świeżo wytapetowany, z dwoma wystawami, gazem, z salą bilardową do wynajęcia: na cukiernię lub inny proceder. Wiadomość: Wielka № 45, w kancelarji domu. 20431

Pokój do wynajęcia, z całodziennem utrzymaniem, Czysta 6, m. 24. 20435

Do wynajęcia pokój duży, ciepły od frontu, z osobnem wejściem, przy familji, z opałem i z meblami, od Nowego Roku, przy ulicy Marszałkowskiej № 54 nowy, mieszkania 20, na 3-em piętrze. 20293

Dla dorożkarza stajnia. wozownia, mieszkanie, tanio. Ulica Fabryczna, dom hr. Ronikiera. 2700

Pokój z meblami i usługą, może być salon wspólny. Tamka № 9, mieszk. 7. 20412

Zaraz do odnajęcia: na parterze 2 pokoje z kuchnią; na 1-m piętrze 4 pokoje, przedp. z kuchnią; na 2-em piętrze 4 pokoje z kuchnią; na 3-em piętrze pojedyńcze pokoje na różną cenę. Chmielna № 1/5. 20415

Tanio duży pokój lub dwa umeblowane z obiadami. Hoża 14, mieszk. 9. 20391

Budynki murowane, drewniane, wozownia, stajnia i plac duży do wynajęcia. Marszałkowska 89. 2806

Zaraz do wynajęcia przy ul. Miodowej № 19, pokój frontowy z umeblowaniem, usługą i opałem, za rs. 14 miesięcznie. 20306

Lokal na 1-em piętrze od frontu, z 5-ciu pokojów i kuchui, przy ulicy Nowy-Świat pod № 53, tamże sklep narożny do wynajęcia od Nowego-Roku. Wiadomość u stróża.

Do odnajęcia od 20 Stycznia do 1-go Lipca 1886 z powodu wyjazdu, 3 pokoje od frontu na pierwszem piętrze z przedpokojem, lub 4 pokoje z meblami, passaż, kuchnia, przedpokój, piwnica i góra wspólna; kucharka i młodsza mogą być pozostawione. Zgłaszać się można od 12-tej w południe do 6-ej wieczorem. Ulica Wspólna № 28 domu, 1-y mieszkania. 20233

Pokoje kawalerskie do wynajęcia w każdym czasie ze wszystkiemi tegoczesnemi wygodami, po umiarkowanej cenie, usługa na miejscu. przy placu Ś-go Aleksandra, Mokotowska 23. 20346

Pokój do odnajęcia przy familji, na żądanie z meblami i całodziennem utrzymaniem. Zielna 7A, dom Wernera, stróż wskaże.

Pokoje obszerne, umeblowane, usługa. Ul. Chmielna 16, m. 7, stróż wskaże. 20375

Od 1-go Stycznia 4 lub 5 pokojów, pokoje pojedyńcze, stajnia wozownia. Widok № 21/19. 20370

Trzy, cztery pokoje, przedpokój, umeblowane, na żądanie kuchnia, do najęcia. — Nowy-Świat № 1, m. 12. 20453

Pokój z kuchnią, za bardzo małą dopłatą z warunkiem dopilnowania mieszkania. Wiadomość Marszałkowska 114, u właściciela domu. 2830

Pokój frontowy na parterze z meblami, usługą i dobremi obiadami, dla porządnej osoby. Wspólna № 44, mieszk. 1, róg Marszałkowskiej. 20458

3 duże pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, klozet na parterze, zaraz za 240 rs. rocznie. Żurawia 43. 29445

Młody człowiek, oficer, poszukuje pokoju przy porządnej familji dobrze umeblowanego, lubiący spokój, jeżeli możebne, życzy mieć obiady w miejscu. Uprasza o składanie adresów z warunkami w kantorze tegoż pisma pod adresem „Logement". 20444

Pokój o dwóch oknach, z meblami, usługą, samowarem i opałem. Złota № 34 nowy, mieszkania 33. 20455

3 pokoje i kuchnia od frontu do wynajęcia od Nowego Roku. Nowy-Świat № 12.

2 pokoje duże na 1-em piętrze, miesięcznie rubli 13. wypuszczam. Mostowa 16.

Do odnajęcia jest zaraz mieszkanie dogodnie umeblowane, na parterze, złożone z pięciu pokojów, przedpokoju, pasażu, kuchni i t. d. Ulica Szkolna w domu pod № 4-ym, stróż miejscowy wskaże. 20437

Pokój z meblami, oraz pomieszczenie dla kobiety. Chmielna 44, m. 7. 19716

Do wynajęcia zaraz pokój elegancko umeblowany, na żądanie z całodziennem utrzymaniem. Nowy-Świat № 44, nowy 40, mieszk. 3. 20456

Doniesienia rozmaite.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo - rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Potrzebny konduktor energiczny, z kaucją. Wiadomość: warszawski zakład przewozowy, Krakowskie-Przedmiescie № 60. — Tamże dwa powozy zdatne na dorożki do sprzedania. 2814

Kamieniczka jedno-piętrowa. o 5-ciu oknach, nie wykończona, lecz zamieszkała, za nizką cenę, do sprzedania. Wiadomość: ulica Ząbkowska № 214ab, u wł. domu. Tamże pie karnia do wynajęcia. 20398

Suknie czarne kaszmirowe, żaboty po bardzo nizkich cenach. Przyjmuje się obstalunki na suknie balowe z kwiatami od rs. 17, ślubne z wiankiem i welonem po rs. 23, w magazynie Pelagji Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście № 85/79, dom zwany Roezlera. Tamże jest maszyna do szycia Whelera i Wilsona, używana lecz bardzo dobrze szyjąca za rs. 20. 20438

Chleb wiejski prawdziwy żytni, we wtorki, czwartki i soboty. Wierzbowa № 7, wprost filarów teatralnych. 20457

Suknie balowe i wieczorowe przyjmują się do roboty i wykończają z całą wykwintnością. Senatorska № 19, mieszk. 5. 20069

Restauracja jest do wynajęcia od Nowego-Roku, z kompletnem urządzeniem, przy hotelu Kowieńskim. Ulica Kozia № 1 i tamże jest sklep do wynajęcia. 20177

Zabawki gumowe, wyroby galanteryjno-skórzane. poleca Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 19575

Pogrzebowy zakład; skład trumien metalowych i pół-metalowych. Gotowe ubiory żałobne i pogrzebowe. Krakowskie-Przedmieście, resursa obywatelska. 2755

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1, 2. 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach: S. Kędzierskiego, ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam. — S. Kędzierski. 20272

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, spodnie, kalesony i skarpetki jelenie i zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawiczniczych L. Kunickiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 20112

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, nowy 29, mieszkania 9. 250

Pianistka przyjmuje zamówienia na wieczory, bale i dziecinne zabawy. Zastać można od 3—6 po południu. Miodowa № 3, mieszk. 11. 20331

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 516

Licytacja. W d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1885/6 roku, o godzinie 10-ej zrana, w IV wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedanym zostanie przez licytację dom murowany parterowy № 1172L na rogu ulicy Łuckiej i Okopowej położony. Licytacja zacznie się od summy 3,000 rs. Juljan Wilman, Adwokat przysięgły (ulica Twarda № 9).

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralna 33, m. 19. 20223

Bukowska akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata nizka. Bednarska № 21. 19239

Mamka ze świeżym pokarmem przy familji. Tamka 21, u stroża. 20280

Ktoby sobie życzył oddać dziecko na garnuszek od lat 2 do 7-u, może takowe ulokować, za umiarkowanem wynagrodzeniem, pod prawdziwie macierzyńską opiekę. Ulica Piękna № 64, mieszk. 21. 2825

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 16 (28) Декабря 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.